

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 28 (10 495)

Poznań, piątek 3 lutego 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB

H. Jabłoński przyjął ambasadora Belgii

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 2 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Królestwa Belgii Marcela Houlliez, który złożył listy uwierzytelniające.

Po wręczeniu listów amb. Houlliez został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej. Na dziedzińcu bewederskim Kompania Reprezentacyjna WP oddała ambasadorowi honory wojskowe. Odegrano hymn my narodowe.

W związku z objęciem misji w Polsce amb. M. Houlliez, w asyście członków ambasady, złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. (PAP)

Handlowo-gospodarcza współpraca ZSRR i USA

Kierownictwo amerykańsko-radzieckiej rady handlowo-gospodarczej zorganizowało 1 bm. spotkanie z przebywającą w USA delegacją Rady Najwyższej ZSRR z przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR, zastępcą członka Biura Politycznego KC KPZR, sekretarzem KC KPZR, Borisem Ponomarewem na czele. W spotkaniu uczestniczyli m. in. wybitni przedstawiciele amerykańskich kół gospodarczych, dyrektorzy Krajowego Związku Przemysłowców, Amerykańskiej Izby Handlowej.

Boris Ponomarew w swym wystąpieniu na spotkaniu podkreślił, że Związek Radziecki nadal opowiada się za rozwojem radziecko-amerykańskiej współpracy handlowo-gospodarczej opartej na zasadach równości i wzajemnej korzyści. (PAP)

Obchody 60 rocznicy powstania radzieckich sił zbrojnych

„Wierni ideom Wielkiego Października, w sojuszu z Armią Radziecką, na straży pokoju i socjalizmu” — to hasło które towarzyszy rozpoczynającym się w całym kraju obchodom, z okazji przypadającego 23 bm. święta radzieckich sił zbrojnych. W tym roku mają one szczególnie uroczysty charakter; zbiegają się bowiem z 35 rocznicą powsta-

M. Minic o polityce zagranicznej SFRJ

Wiceprzewodniczący Związku Rady Wykonawczej SFRJ, związkowy sekretarz d. s. polityki zagranicznej, Milos Minic przedstawił na posiedzeniu parlamentu jugosłowiańskiego sprawozdanie o polityce zagranicznej Jugosławii w roku 1977.

Omawiając rozwój stosunków Jugosławii z krajami wspólnoty socjalistycznej M. Minic wiele uwagi poświęcił współpracy ze Związkiem Radzieckim, podkreślając, że nastąpiło tu znaczne ożywienie po wizycie prezydenta Josipa Broza Tita w ZSRR w sierpniu 1977 r. Raport stwierdza, że rozmowy prowadzone przez J. Broza Tita z Leonidem Breżniewem i innymi członkami kierownictwa ZSRR przyczyniły się do dalszego rozwoju przyjaźni i współpracy obu krajów, miały też istotny wpływ na rozwój kooperacji gospodarczej. Pozytywnie rozwijały się też stosunki Jugosławii z pozostałymi krajami RWPG. (PAP)

POJUTRZE — GŁOSUJEMY

Spółeczna aktywność i zaangażowanie towarzyszą przygotowaniom do wyborów



W całym kraju trwa przygotowanie do wyborów do rad narodowych, dzielnicowych, dzielnicowych i wspólnych dla miasta i gminy. Głosowanie odbędzie się w niedzielę 5 bm. w lokalach obwodowych komisji wyborczych otwartych bez przerwy między godziną 6 do 22.

Stolica kraju — Warszawa przygotowuje się uroczysto do wyborów. W centralnych punktach miasta widnieją wielkie emblematy FJN oraz barwne plakaty przypominające o wyborach. Na placu Defilad umieszczono wielki napis: „5 lutego idziemy wszyscy do urn wyborczych”. Na frontonie największego domu studenta — „Riwiera” hasło głosi: „W dniu wyborów zamierzamy polityczną jedność naszego narodu”. Na gmachach urzędów i instytucji, na

domach, w witrynach sklepów — widnieją plakaty: „Głosujemy za rozwojem Warszawy”. „Głosując na kandydatów Frontu Jedności Narodu spełniamy patriotyczną i obywatelską powinność”.

Lokale wyborcze są odświętne udekorowane. Na ulicach wiodących do miejsc głosowania umieszczane są odpowiednie znaki informacyjne. W osiedlach mieszkaniowych duże ogłoszenia podają personalia kandydatów na radnych. W dzielnicach rozprowadzane są broszury będące wademecum wyborców i wyborów. W obwodach stale czynne są punkty informacyjne.

Sprawnie przebiega „Tydzień młodego wyborcy”. Podczas którego we wszystkich środowiskach młodzieżowych odbywają się spotkania przed wyborcze młodych obywateli, którzy ukończyli 18 rok życia i biorą po raz pierwszy udział w wyborach. Młodym wręcza-

ne są uroczyste dowody osobiste.

Spotkania, nad którymi patronat sprawują komitety FJN wspólnie z ZSMP i ZHP — przebiegają w atmosferze dużego zaangażowania w sprawy dotyczące rozwoju regionu i kraju.

W woj. katowickim młodzież spotyka się z młodymi kandydatami na radnych. Omawiane są problemy związane z udziałem młodych Polaków w realizacji programu FJN. Młodzieżowe kolektywy mają na swoim koncie wiele cennych inicjatyw produkcyjnych i społecznych.

Na część II Krajowej Konferencji PZPR młodzi górnicy dali ponad plan około 120 000 ton węgla; hutnicy — około 1000 ton stali. Pomysłowo rozwija się na Śląsku i w Zagłębiu patronat ZSMP nad budownictwem mieszkaniowym. W ramach którego oddano już do użytku blisko 7 000 mieszkań. (PAP)

Wystąpienie E. Wyznera na forum Komitetu Rozbrojeniowego

Zachód nie rezygnuje z prób zakłócania procesu odprężenia

W czwartek w genewskim Pałacu Narodów odbyło się kolejne posiedzenie plenarne Komitetu Rozbrojeniowego. Na posiedzeniu zabrał głos przewodniczący delegacji polskiej, stały przedstawiciel PRL w genewskiej siedzibie ONZ, Eugeniusz Wyzner podkreślając znaczenie podejmowanych w ostatnim okresie wysiłków rozbrojeniowych, zarówno dwustronnych, jak i wielostronnych, a w szczególności doniosłe znaczenie ostatnich propozycji Leonida Breżniewa w

sprawie rozbrojenia i zahamowania wyścigu zbrojeń nuklearnych.

Ambasador E. Wyzner stwierdził, że obok pozytywnych wysiłków na rzecz powstrzymania wyścigu zbrojeń nuklearnych służących odprężeniu zarówno politycznemu, jak i militarnemu, podejmowane są jednocześnie przez określone siły na Zachodzie próby zakłócenia tego procesu, które wiążą się z planami produkcji i wyposażenia armii Paktu

Dokończenie na str. 2

W Algierze obradują przedstawiciele „frontu antysadatowskiego”

W hotelu El Avrasi w Algierze rozpoczęła się wczoraj dwudniowa konferencja na szczycie postępowych państw arabskich. Jej zadaniem jest opracowanie konkretnych posunięć, w Trypolisie.

Szefowie dyplomacji Algierii, Syrii, Libii, Jemenu Południowego oraz przedstawiciele Organizacji Wyzwolenia Palestyny przygotowali projekt deklaracji politycznej, zawierającej wytyczne dla wzmożenia współpracy wojskowej i gospodarczej tzw. frontu antysadatowskiego.

W przeddzień rozpoczęcia szczytu Syria zapowiedziała udzielenie pomocy wojskowej OWP.

Z Kairu natomiast donoszą, że egipsko-izraelska komisja wojskowa zakończyła w zasadzie drugą turę posiedzeń. PAP

Bardzo poważnych rozmów nabiera epidemia grypy na Węgrzech. Ze wszystkich stron kraju napływają nieustannie informacje o dalszych tysiącach zarejestrowanych przypadków zachorowań. W niektórych miejscowościach w ciągu kilku dni ilość chorych podwoiła się.

PAP

W związku z epidemią władze sanitarne wprowadziły zakaz odwiedzin w szpitalach. W całym kraju podejmuje się też środki zapobiegawcze, by zatrzymać rozwój epidemii.

PAP

PAP

PAP

Na 50 MTP:

Porządkowanie miasta • nowe arterie • więcej miejsc w hotelach i gastronomii • ciekawe imprezy handlowe i kulturalne

W tym roku już po raz pięćdziesiąty zjadą do Poznania przemysłowcy i handlowcy z całego świata, by wziąć udział w Międzynarodowych Targach Poznańskich. Jubileusz tej zasłużonej dla polskiego handlu zagranicznego oraz Poznania imprezy postanowiono uświetnić szeregiem przedsięwzięć, mających na celu jak najlepsze przyjęcie tegorocznych gości targowych. Już od jesieni ubiegłego roku działa zespół koordynacyjny — przygotowujący do spraw 50 MTP, którego celem jest zadbanie o jak najlepsze przygotowanie się miasta i województwa do czarnej imprezy.

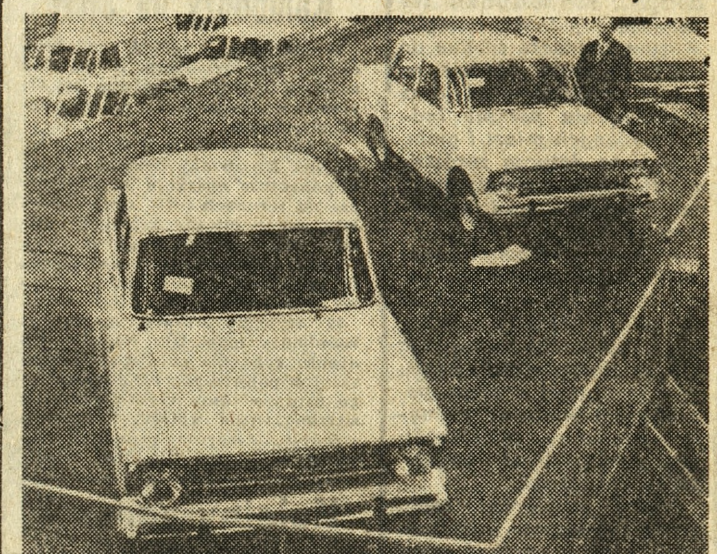
Wczoraj w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu odbyło się kolejne posiedzenie zespołu, któremu przewodniczył I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada. W czasie spotkania poinformowano o przebiegu przygotowań do 50 MTP. Prezydent Poznania Władysław Sieboda stwierdził, iż

władze miejskie największą uwagę przywiązują do poprawy komunikacji, polepszenia estetyki w mieście, utrzymania ład i porządku, wystroju i modernizacji ciągów handlowych oraz gastronomii, zapewnienia bazy noclegowej, odnowienia elewacji licznych obiektów, przygotowania na okres targów szeregu imprez kulturalnych oraz zorganizowania nowoczesnej informacji i reklamy.

Do otwarcia MTP m. in. otylnuje się w mieście około 100 budynków. Wartość tych prac przekroczy 35 mln zł. Dalsze 24 budynki zostaną odnowione na poznańskim odcinku Szlaku Piastowskiego. W mieście przybędzie około 1000 miejsc parkingowych, odnowione i zrekonstruowane zostaną fontanny przy Operze i na pl. Wolności, zadba się o estetykę sklepów nie tylko w

Dokończenie na str. 2

W Iżewskich Zakładach Samochodowych



Co 90 sekund schodzi z taśmy kolejny „Moskwicz” produkowany w Iżewskich Zakładach Samochodowych. Do końca bieżącej pięcioletniej rocznej produkcji wynosić będzie 220 000 samochodów. CAF — TASS

Amerykański „Skylab” splonie w atmosferze ziemskiej?

Amerykańska Agencja Aero i Przestrzeni Kosmicznej NASA utraci prawdopodobnie ogromne laboratorium kosmiczne „Skylab”. Podaje o tym AFP powołując się na dobrane poinformowane źródła.

Naukowcy stwierdzili, że „Skylab” zmienia swoją orbitę i coraz szybciej zbliża się do gęstych warstw ziemskiej atmosfery. NASA przewidywała, że w roku 1980 dokona operacji przesunięcia laboratorium na wyższą orbitę, za pomocą konstruowanego obecnie promu kosmicznego. Okazało się jednak,

że „Skylab” traci wysokość szybciej niż przypuszczano i wejdzie w atmosferę Ziemi prawdopodobnie już pod koniec bieżącego roku. Jeśli koniec misji „Skylaba” okaże się rzeczywiste nieuniknione, uczeni uruchomią silniki pojazdu w celu nadania mu większej szybkości i tym samym spowolnienia całkowitego spalania się go nad którymś z oceanów. „Skylab” waży 80 ton. Krąży na wysokości 350 km nad Ziemią. Na jego pokładzie przebywały w latach 1973 i 1974 trzy załogi amerykańskie. (PAP)

„Salut-6” kontynuuje lot

Tankowanie paliwa na orbicie

Dzień roboczy Jurija Romanienki i Gieorgija Greczki na pokładzie pilotowanego zespołu orbitalnego rozpoczął się o godz. 6.30 czasu moskiewskiego. Program obejmował przeprowadzenie operacji zaopatrzenia stacji „Salut-6” w pa-

liwo, dostarczone na orbitę przez towarowy transportowiec kosmiczny „Progress-1”. Proces tankowania odbywał się pod kontrolą załogi i specjalistów z ośrodka kierowania lotem. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Plan współpracy medycznej

W dniach 30 stycznia — 2 lutego br. przebywała w naszym kraju delegacja Ministerstwa Zdrowia Publicznego i Rodziny Królestwa Belgii. Podpisano plan współpracy medycznej na lata 1978—1979.

Z udziałem T. Żiwkova

W Sofii obradowało rozszerzone plenum Centralnej Rady Bułgarskich Związków Zawodowych, na którym omówiono zadania organizacji związkowych w dziedzinie wykonania planów gospodarczych na 1978 r. oraz wstępnych planów na lata 1978—1990. W obradach plenum uczestniczył pierwszy sekre-

tarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB, T. Żiwkow.

Rezolucje robotników

W stolicy pakistańskiej prowincji Lahore odbyła się ogólnokrajowa konferencja robotników. Uchwalono rezolucje, które domagały się, by władze wojskowe Pakistanu cofnęły zakaz działalności związkowej, zniosły kary ciętne, przyznały ludziom pracy prawo do strajku oraz wycofały policję z zakładów przemysłowych.

Decyzja Senatu USA

Senat USA stosunkiem głosów 58:37 odrzucił propozycję przezna-

czenia dodatkowych funduszy na produkcję dwóch dalszych bombowców strategicznych „B-1”.

Angolskie MSZ ostrzega

Angolskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało w czwartek władze Wielkiej Brytanii, że każdy schwytany w Angoli obcy najemnik będzie bez sądu rozstrzelany.

Cesarz Iranu w Indiach

2 bm. przybył do Indii z czterodniową wizytą oficjalną cesarz Iranu, M. R. Rahlawi. Jak się ocenia głównym tematem jego rozmów będzie kwestia regionalnej współpracy gospodarczej.

od GŁOSU

Ludzie piszą nieraz, w sprawach zdawałoby się drobnych, nie do władz lokalnych, nie do wojewódzkich, lecz wprost do Komitetu Centralnego PZPR, osobiście do Edwarda Gierka, do Rady Państwa, Czasami czynią tak z nieświadomości, że najwłaściwiej byłoby zainteresować kierownictwem państwa, a nie lokalnymi władzami, sprawy, które dotyczą państwa, a nie lokalnych władz.

O tym, iż nie wszystkie rady narodowe pracują z należytą aktywnością, mówił ostatnio w Sejmie poseł Edward Babiuch, przedkładając informację Rady Państwa o działalności terenowych rad. Mówca między innymi stwierdził, iż zdarza się zmniejszenie częstotliwości sesji rad narodowych; nie wszystkie też działają z jednaką energią, o czym świadczą trudne do wytłumaczenia różnice w stanie gospodarki oraz zaspokajaniu potrzeb ludności różnych miast i gmin. Uwagi te dotyczą zarówno administracji państwowej, jak też działalności rad narodowych.

Podczas wspomnianego wystąpienia sejmowego mowa była także o tym, iż na sesjach i podczas pracy komisji rad trzeba wytworzyć klimat obywatelskiej dyskusji i rzeczowej krytyki, pozwalający omawiać rozmaite problemy, możliwości oraz poszukiwać najlepszych rozwiązań.

Nowo wybrani radni poznali podczas zakończonych właśnie sesji przed wyborczych — opinie wielu środowisk na temat wszystkich bodaj naszych codziennych spraw. Od ich aktywności, unikliwości, a niekiedy także — niechętności, będzie w sporej mierze zależeć w jakim stopniu i w jakim tempie usuwane będą przyczyny zwykłych ludzkich bolączek.

WP

Doskonale warunki pracy zadaniem o pierwszorzędnym znaczeniu

Poprawa warunków społecznych i bhp znajduje się w centrum zainteresowania kierownictwa zakładów pracy, organizacji partyjnych, związkowych i młodzieżowych. Plany w zakresie polepszenia warunków pracy stanowią dziś integralną część zadań społeczno-gospodarczych zarówno poszczególnych zakładów jak i całych branż i gałęzi produkcji. Obejmują one podstawowe zamierzenia techniczne i organizacyjne, zmierzające do likwidacji zagrożeń zawodowych, zmniejszenia uciążliwości pracy, popularyzacji bezpiecznych metod produkcji.

Systematycznie poprawiają się na przykład warunki pracy w Zakładach Przemysłu Metalowego „Zastal” w Zielonej Górze — największego polskiego eksportera towarowych wagonów kolejowych. W br. planuje się m. in. realizację szeregu przedsięwzięć zmierzających do ograniczenia hałasu i zapylenia oraz obniżenia temperatury przy niektórych stanowiskach.

W halach produkcyjnych instalowane są już specjalne tłumiki hałasu i kabiny malarzkie, których zastosowanie zmniejszy nasycenie atmosfery szkodliwymi wyziewami chemicznymi. W oddziałach obróbki metali i warsztatach naprawczych planuje się umieszczenie wyciągów. Dotychczasowe oświetlenie żarowe zastąpią natomiast lampy rtęciowe.

W przyszłości powstanie w zakładzie szereg stanowisk pracy chronionej, umożliwiających także prowadzenie rehabilitacji przemysłowej.

Wiele troski przykładają się w „Zastalu” do spraw wypoczynku po pracy, rekreacji i turystyki. W ostatnich latach za-

pewniono wszystkim pracownikom i ich rodzinom możliwość spędzenia urlopu, m. in. w 4 zakładowych ośrodkach, położonych w różnych regionach kraju.

W jednym z największych zakładów przemysłowych Lubelszczyzny — Fabryce Maszyn Rolniczych „Agromet” wydanie poprawy w ostatnim okresie warunki pracy i wypoczynku. Załoga otrzymała nowe przestrzenne hale produkcyjne z pełnym zapleczem socjalnym, szatniami, łazienkami.

Obecnie kończy się kolejny etap rozbudowy „Agrometu”. Jeszcze w br. powstaną tu nowe hale produkcyjne, całkowicie zmechanizowane magazyny oraz hotel z 218 miejscami noclegowymi. Przewiduje się także przekazanie pracownikom kilkuset mieszkań.

PAP

Na 50 Międzynarodowe Targi Poznańskie

Dokończenie ze str. 1
centrum miasta. Planuje się dalszą przebudowę obiektów gastronomicznych na Starym Rynku, głównie w celu zwiększenia zaplecza dla Jarmarku Świętojańskiego, który w tym roku obejmie również ul. Paderewskiego aż po pl. Wolności. W mieście przeprowadza się modernizację 10 zakładów gastronomicznych m. in. restauracji „Adria”, która stanie się funkcjonalnym „kombinatem rozrywkowym”, przybędzie 10 obiektów „małej gastronomii”. Unowocześniony będzie m. in. ciąg handlowo-gastronomiczny na ul. Lampego. Dla celów „rozrywkowych”, wspólnie ze Zjednoczeniem Przedsiębiorstw Rozrywkowych, przygotuje się nowe lokale w pasażu kina „Apollo”, w piwnicach przy ul. Śniadeckich; rozpocznie się również budowę wesołego miasteczka. Zadbano o zorganizowanie wielu ciekawych imprez estradowych. Na przykład na Starym Rynku powstanie ogródek operetkowy, a na terenach MTP codziennie występować będzie zespół „Ślask”. Szerog przedsięwzięć realizują województwie drogownicy. Do otwarcia targów zmierzają nowe ulice: Marchewskiego, Niezłomnych, skrzyżowanie przy Dworcu PKS, okolice nowego hotelu „Poznań”, ul. Dworcowa. Unowocześniony i zmodernizowany zostanie odcinek z lotniska na lawicy do centrum miasta, trwając budowa wygodnego wylotu z Poznania na Piłę.

Ten rok będzie szczególnie pracowity dla Zarządu MTP. Jeszcze nigdy w historii tej imprezy nie zaplanowano na jeden rok tylu przedsięwzięć jak obecnie. Już w kwietniu

odbędzie się 4 salony specjalne: „Salmed”, „Secura”, „Intermasz” i „Fotokinetika”. Jubileuszowe 50 MTP przypadną na okres od 11 do 20 czerwca. Zainteresowanie nim jest tak duże, że MTP mimo iż wyjątkowo poza terenem macierzystym (Jezioro Maltańskie, Kiekrz, Naramowice, ul. Matejki, Pałac Kultury), nie zapewniali wszystkim wystawcom zamówionej powierzchni ekspozycyjnej.

Sytuację poprawi w pewnym sensie zbudowanie dużej hali „Bimexu”, modernizacja szeregu innych obiektów, stworzenie zakładów ekspozycji przemysłu okrętowego w Kiekrzu. Łącznie uczestnicy targów otrzymają do swojej dyspozycji 180 000 m kw. powierzchni ekspozycyjnej, z której 60 procent przypadnie na wystawców zagranicznych. Oprócz imprez zewnętrznych na terenach MTP w pałacu br. zostaną zorganizowane międzynarodowe salony specjalne: „Drema”, „Budma”, „Włstopadzie salon „Mezura”, w czerwcu odbędzie się nadto giełda krajowa a jesienią Targi Krajowe.

Przygotowaniami do 50 MTP oraz udziałem w upiększaniu miasta zainteresowani są wszyscy poznańscy. Szeroki udział mieszkańców miasta w pracach przygotowawczych, to jeden z warunków zrealizowania wszystkich przedsięwzięć. W pracach pomagają szczególnie samorządy mieszkańców. W mieście działają 52 zespoły przy komitetach osiedlowych, których celem jest poprawa estetyki otoczenia. Z każdym miesiącem wzrasta zakres prac społecznych wykonywanych przez poznańców, którzy chcą jak najlepiej przyjąć w czerwcu gości z całego świata. (map)

Militarne ataki Kambodży na SRW

Wietnamska Agencja Informacyjna poinformowała o nowych atakach wojsk Kambodży na terytorium Socjalistycznej Republiki Wietnamu.

W dniach od 21 do 28 stycznia br. wojska Kambodży przeprowadziły kilkakrotnie operacje wywiadowe na terenach SRW oraz ostrzelały przygraniczne prowincje Zala — Kontum i Darlac. 27 stycznia wojska kambodżańskie zaatakowały prowincję Teinlin tracąc około 200 żołnierzy oraz dużą ilość broni.

30 stycznia okręty marynarki Kambodży ostrzelały wietnamskie dżonki rybackie na Zatoce Syjamskiej w pobliżu portu Ha Tien. Tego samego dnia ciężka artyleria kambodżańska ostrzelała administracyjne centrum prowincji Anzhang — miasto Tiaudok.

Kolejny zamach w Falls Road

W katolickiej dzielnicy Belfastu, Falls Road, dokonano kolejnej akcji terrorystycznej. Jej celem był jeden z czołowych działaczy Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) Kevin Hannaway. Trzech zamaskowanych mężczyzn wtargnęło do jego domu i oddało strzały, których ofiarą padł w konsekwencji nie Hannaway, ranny w zamachu tylko w rękę, ale jego 21-miesięczne dziecko. Niemowlę odwieziono w ciężkim stanie do szpitala.

PAP

Poznańskie wyróżnia się w skupie złomu Więcej surowców wtórnych dla gospodarki

W Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu odbyła się wczoraj narada na temat wykonania planu skupu surowców wtórnych w roku 1977 i zadań na rok bieżący. Wzięli w niej udział przedstawiciele Komisji Wojewódzkiej do Spraw Zbiórki Złomu oraz pełnomocnicy prezydentów i naczelników miast i gmin.

Jednostki gospodarki komunalnej skupiły w roku ubiegłym 6494 tony złomu, Spółdzielnia Pracy „Surmet” 34 142 tony, gminne spółdzielnie — 38 125 ton. Spośród 53 gminnych spółdzielni, 32 nie wykonały planu, co było spowodowane trudnościami transportowymi.

W społecznej zbiórce złomu województwo poznańskie zdobyło drugie miejsce w kraju (po woj. katowickim). Plan skupu tego najcenniejszego z surowców wtórnych wykonano w 154,7 procenta, dostarczając hutom 3 094 tony złomu żelaznego, stalowego i metalu nieżelaznych. Zadania w tym zakresie najlepiej wykonały miasta:

Gnieźno i Luboń, miasta i gminy: Buk, Czarniejevo, Klecko, Nowy Tomysl, Oborniki, Opalenica, Pniewy, Szamotuły, Siemaków, Środa, Srem, Wielichowo i Września oraz gminy: Czerwonak, Dopiewo, Granowo, Kaźmier, Kołaczkowo, Kuslin, Mieleszyn, Niechanowo, Nowe Miasto, Obrzycko, Suchy Las, Zaniemyśl.

Wyniki społecznej zbiórki makulatury w województwie poznańskim są znacznie gorsze — zadania roku 1977 wykonano tylko w 68,3 procenta.

Na rok bieżący plany zarówno w skupie złomu, jak i makulatury są podwyższone. Dla tego działalność w tym zakresie musi być udoskonalona. Zwróci się uwagę przede wszystkim na poprawę organizacji skupu surowców wtórnych, (m. in. zwiększenie ruchomości punktów skupu), lepsze wyposażenie techniczne punktów skupu oraz zapewnienie środków transportu. Rozszerzy się współpracę z samorządami mieszkańców, z dozorcami domów oraz młodzieżą szkolną. (gra)

Rząd i naród KRLD potępiają plan utrwala podziału kraju

Rząd KRLD opublikował 1 bm. memorandum dotyczące stanowiska wobec polityki Stanów Zjednoczonych w kwestii koreańskiej.

W dokumencie tym stwierdza się, że rząd KRLD i cały naród koreański stanowczo potępiają plan utrwala podziału kraju na dwa odrębne organizmy państwowe, co stanowi naruszenie godności i suwerenności narodu Korei. Utrwaleniu tego podziału mają służyć m. in. takie koncepcje, jak plan „dwóch Korei”, przewidujący „wzajemne uznanie” obu państw koreańskich (tzn. uznanie Korei Południowej przez państwa socjalistyczne, a rządu KRLD — przez te kraje kapitalistyczne, które

jeszcze dotychczas tego nie uczyniły i utrzymują stosunki z władzami sejskimi) oraz ewentualne przyjęcie KRLD i Korei Południowej jako odrębnych państw do ONZ.

Polityce utrwala podziału Korei — podkreśla się w memorandum — służyć również działania władz południowokoreańskich, zmierzających do wzmocnienia i unowocześnienia swych sił zbrojnych.

Rząd KRLD apeluje zatem do rządów i narodów państw socjalistycznych i niezaangażowanych, a także do rządów i narodów wszystkich miłujących pokój krajów świata, by sprzeciwili się powyższemu projektowi. (PAP)

Podwyżka cen benzyny we Francji

W środę we Francji ogłoszono podwyżkę cen benzyny o 2 procent, co obecnie stawia Francję na czwartym miejscu w Europie zachodniej pod względem wysokości tych cen, po Portugalii, Grecji i Włoszech. Posunięcie to argumentuje się koniecznością zmniejszenia konsumpcji paliw. Obecnie litr benzyny super będzie kosztować 2,42 franka, a normalnej 2,33 franka. Podniesiono także cenę oleju napędowego do 1,45 franka. (PAP)

„Tygrys” dotarł do Karaczi

Zeglujący pod flagą ONZ trójnawowy statek „Tygrys”, z międzynarodową załogą na pokładzie, przybył w środę do portu w Karaczi, przebywając 3 000 km w 70 dni. Jego dowódca, synnorski podrobnik Thor Heyerdahl poinformował, że wszyscy czują się dobrze, a statek dobrze znosił trudny zmagania z oceanem.

Heyerdahl zwrócił uwagę, że warunki nawigacji w Zatoce Perskiej okazały się trudniejsze, niż przypuszczano. Po dłuższym postoju na wyspie Bahrajn „Tygrys” wziął kurs na Cieśninę Ormuz i

Morze Arabskie. Zegluga była niebezpieczna, gdyż w warunkach silnego sztormu i obfitych opadów tropikalnych trójnawowy statek musiał przecinać uczeszczone trasy morskie, na których rol się zwiastcza od tankowców transportujących ropę naftową. W nocy z 15 na 16 stycznia „Tygrys” aż 4 razy był o włos od zderzenia z liniami oceanicznymi.

Dowódca ekspedycji wyraził przekonanie, że „piywalność” trzcin, z której budowany jest „Tygrys”, pozwoli jeszcze na 1,5—2 miesiące żeglugi. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzień Wielkopolsce: zachmurzenie ogółem duże, okresami opady śniegu.

Temperatura minimalna od minus 1 do minus 3 stopni, maksymalna od plus 1 do plus 3 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, okresami dość silne.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 2 stopnie, w Kaliszu plus 2 stopnie, w Koninie plus 1 stopień, w Lesznie plus 3 stopnie, w Pile plus 1 stopień; ciśnienie 747,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

KRONIKA DNIA

WSPÓŁPRACA AKADEMII NAUK POLSKI I AUSTRII

Fizyka i technologia półprzewodników, projektowanie inżynierskie z zastosowaniem komputerów, metody ochrony powietrza i wód, zagadnienia budownictwa wodnego oraz zjawiska zachodzące przy powstawaniu tworzyw sztucznych, to niektóre z tematów współpracy polskiej i austriackiej akademii nauk. Protokół o współpracy obejmujący lata 1978—1979 podpisali podczas zakończonych trzydniowej wizyty uczonych austriackich w naszym kraju prezes PAN — prof. Witold Nowacki oraz prezes AAN — prof. Herbert Hunger.

DRUGI SEMESTR WSZECHNICZY PAN

Wykładem prof. Władysława Markiewicza — „Kultura polityczna społeczeństwa polskiego” zainaugurowany został w Warszawie drugi w bieżącym roku akademickim semestr wszechnicy PAN. Wybitni uczeni polscy przedstawiają w około 90 prelekcjach aktualne zagadnienia swoich dziedzin nauki w kraju i w świecie. (PAP)

Zmagania drogowców z zaspami

Na północnym wschodzie kraju drogowcy nadal pracują nad usuwaniem skutków niedawnej śnieżycy oraz trwających nadal zamieci śnieżnych.

Wczoraj rano na drogach województwa: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego pracowało 640 drogowców, 11 plugów wirnikowych i 71 lemie

szowych oraz blisko 300 jednostek innego sprzętu mechanicznego. Białystok otrzymał pomoc w sprzące od drogowców lubelskich. Wysiłki pracujących ekip drogowych sprawiły, że w ciągu ostatniej doby liczba dróg nieprzejezdnych zmniejszyła się o połowę.

PAP

Rozbiła się norweska platforma naftowa

W czwartek, tuż po północy, rozbiła się u wybrzeży Bretanii norweska platforma naftowa „Orion”, która kilka godzin przedtem zerwała się w czasie

sztormu z holu zachodnoniemieckiego holownika „Zeefalke”. Trwa ewakuacja 33-osobowej załogi „Oriona”.

PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele

do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J. — 13



Gdy oddamy swój głos

„Oddam głos na ludzi, których dobrze znam, zarówno ze spotkań przedwyborczych, jak i z działalności w poprzedniej kadencji. Wiem, że coraz lepiej rozumiemy nasze potrzeby i coraz skuteczniej potrafimy wokół nich chodzić. Jako ojciec dwojga dzieci i mieszkaniec nowego osiedla liczę, że aktywność „moich” radnych przyspieszy rozwiązanie wielu problemów utrudniających codzienne życie. Myślę o lepszym funkcjonowaniu placówek handlowych i usługowych, o estetycznym wyglądzie osiedla, o nowych zóbkach i przedszkolach. Zdaję sobie jednak również sprawę, iż mój obywatelski obowiązek nie kończy się w niedzielę 5 lutego, z chwilą wrzucenia kartki wyborczej do urny. Oczekiwane zmiany w moim środowisku nastąpią na pewno szybciej, jeśli ja, jeśli każdy z wyborców, włączy się do różnych przedsięwzięć inicjowanych przez najniższy szczebel władzy. Jeżeli będziemy tylko wyczekiwać, możemy się wielu rozwiązań nie doczekać”.

(Wojciech Zalewski, mieszkaniec Konina, działacz kulturalny).

Byłoby przesadnym optymizmem mniemanie, że po dobnej postawie wobec aktu wyborczego zajmuje każdy z obywateli, którzy za dwa dni udadzą się do lokali wyborczych. Na pewno jednak zdecydowana większość zdaje sobie sprawę ze znaczenia oraz osobistych i społecznych konsekwencji, jakie wynikają z udziału w głosowaniu na kandydatów Frontu Jedności Narodu do rad narodowych stopnia podstawowego. Mówiąc inaczej, miliony wyborców wiedzą, co akceptują, kogo wybierają — jak również od czego zależeć będzie powodzenie sprawy, którą swoim głosem popierają. Czyli z tego wszystkiego, co składa się na obywatelską i państwową doniosłość aktu wyborczego.

Przed wszystkim więc nasz głos będzie poparciem dla programu wyborczego, którym — decyzją wszystkich sił społecznych skupionych we Frontie Jedności Narodu — stały się wytyczne II Krajowej Konferencji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Istotą tego programu jest podporządkowanie dynamicznego rozwoju gospodarki narodowej — dalszej poprawie warunków życia i pracy całego społeczeństwa, szybszemu postępowi socjalnemu; łączenie celów perspektywicznych i interesów dłużej gotowych społeczności pracujących z interesami bieżącymi, z działaniami na rzecz poprawy warunków życia tu i teraz. Wreszcie — program ten, dzięki systemowi sojuszu między dzynarodowymi, zapewni blisko 35-milionowemu narodowi elementarne prawo do życia wolnego od wszystkich niebezpieczeństw wojny, pozwalającego z nadzieją patrzeć w pokojową przyszłość.

Są to te przesłanki programu wyborczego, które zbiegają się z interesem ogólnonarodowym, będącym przecież sumą dążeń

i pragnień każdej polskiej rodziny i każdego mieszkańca naszego kraju. Wyraziste funkcjonowanie tych przesłanek od lat ponad siedmiu dostarczało najbardziej przekonujących dowodów słusności społeczno-gospodarczych założeń przyjętych przez partię na VI i rozwinętych na VII Zjeździe PZPR. Jaki więc byłby sens szukania innej drogi?

Rzecz polegała przede wszystkim na tym, by strategiczne decyzje polityczne partii i rządu sprowadzić do konkretnych poszczególnego miasta, dzielnicy i gminy, by wielkim pojęciem — takim jak manewr gospodarczy, efektywność, jakość — nadać wymiar działań przystosowanych do skali i możliwości pojedynczego człowieka.

I tutaj ujawnia się z całą wyrazistością rola rad narodowych, które Konstytucja PRL określa jako terenowe organy władzy państwowej i podstawowe organy samorządu społecznego, zaś w języku codzienności nazywamy je po prostu gospodarzami terenu. Zławsza rady stopnia podstawowego — miejskie, dzielnicowe, miejsko-gminne i gminne — znajdują się najbliżej mieszkańców miast i wsi, najlepiej znają ich potrzeby i wiedzą w jaki sposób można je zaspokajać.

Na tym szczeblu wybór rady narodowej oznacza powierzenie mandatu ludziom dobrze znanym, nie tylko z imienia i nazwiska. Są to przecież często sąsiedzi z tej samej wsi lub ulicy, współtowarzysze pracy z tego samego zakładu. Ta znajomość — pogłębiona w czasie spotkań przedwyborczych — jest niezbędną, ułatwia bowiem dobór ludzi o wysokich walorach moralnych i społecznych. Przecież to oni mają w naszym imieniu zajmować się sprawami, które decydują o warunkach życia w najbliższym czasie i kierunkach rozwoju gminy czy

miasta w przyszłości. A na warunki te składa się szereg spraw niekiedy drobnych lecz dokuczliwych. Dokuczliwość ta jest nieraz inaczej odczuwana przez funkcjonariuszy administracji terenowej i inaczej przez radnych — mieszkańców na przykład wielkomiejskiego osiedla, w którym fatalnie funkcjonuje komunikacja. Zrozumienie potrzeb mieszkańców przy wymagającej postawie wobec administracji staje się pierwszym nakazem dla każdego radnego.

W praktyce nie jest to sprawa łatwa. Doświadczeni radni zwracają się, iż coraz trudniej „być władzą”, bowiem ludzie wymagają coraz więcej a sprawy, które trzeba rozstrzygać, są coraz bardziej złożone. Dlatego też radnym nie można być „mimo chodu”, w wolnych chwilach. Trzeba możliwie najlepiej poznać realia swojego terenu, troski współmieszkańców — i rzeczywiście chcieć wywiązać się ze swojego społecznego mandatu. „Niespodziewanie dużo spraw można załatwić, jeśli z sercem i rozumem koło nich się chodzi” — powiedziała jedna z radnych minionej kadencji. Oby wśród tych 100 000 radnych, którzy w niedzielę zostaną wybrani, było takich jak najwięcej.

Jednak najlepsi nawet radni niewiele zmieniają w życiu osiedla, miasta czy gminy — bez aktywności, inicjatywy i społecznego wsparcia swoich wyborców. Programy społeczno-gospodarcze miast i gmin — uzupełnione o wnioski i postulaty ze spotkań przedwyborczych — to są nasze programy. Dlatego w akcie wyborczym uznajemy też za część własnej odpowiedzialności oraz swego patriotycznego zobowiązania do współudziału w realizacji wytyczonych zadań.

— Inicjatywa społeczna, aktywność obywatelska — mówił Edward Gierek w czasie niedawnej debaty sejmowej — to potężna i niezastąpiona siła. Wielkie przedsięwzięcia, które podejmujemy dla podniesienia jakości pracy i życia narodu, ambitne programy rozwiązywania problemów żywnościowego i mieszkaniowego, a także wiele innych nader ważnych zadań stałyby się nie realne bez jej pełnego uruchomienia. (podkreślenie — KM).

Zastanówmy się głęboko nad sensem tych słów, kiedy oddawać będziemy swój głos.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

Zmiany w liście braków

Rynek na wystawie

Piązamek dziecięcych brakowało w ubiegłym roku w sklepach. Byli wśród nich wzorów na wystawie towarów poszukiwanych, którą Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Poznaniu zorganizowało przy współudziale „Głosu” (Domy Handlowe „Centrum” przy ul. Czerwonej Armii, kwiecień — maj 1977). Produkcję piżamek podjęli rzemieślnicy z poznańskiej Spółdzielni Krawiecko - Włókienniczej „Wielkopola” i dostarczali je w ubiegłym roku do Oddziału Obrotu Ubiorami „Otex” WPHW. Zaoferowali je także handlowcom na rok bieżący, na giełdzie zorganizowanej 18 stycznia przez Urząd Wojewódzki oraz Izbe Rzemieślniczą. Okazało się jednak, że obecnie handel ma już tych piżamek dosyć. Brakuje jednak innej konfekcji dziecięcej. Wobec tego przedstawiła „Otexu” przeprowadziła rozmowy z „Wielkopola” na temat zmiany asortymentu. Ugodniono, że zamiast piżamek — spółdzielnia będzie szyła sukienki dziewczęce na sezon letni.

Ta zwyczajna handlowa rozmowa, jedna z wielu, jakie przeprowadzono na giełdzie, nasuwa kilka ogólniejszych wniosków.

Sprawa pierwsza. Wystawy „Handel szuka producenta” przyniosły konkretne rezultaty, to znaczy przyczyniły się — obok wojewódzkiego banku

produkcji rynkowej — do poprawy struktury zaopatrzenia sklepów. Piżamki dziecięce nie są tego jedynym przykładem. Z listy towarów o niedostatecznej podaży WPHW skreśliło między innymi piżamy męskie, koszulki niemowlęce, guziki, skuterki dziecięce, krzesła twarde, wózki dla lalek. Poprawiło się też zaopatrzenie w



takich artykułach, jak trzko-taże dziecięce, meble korzystowe, zabawki, głośniki samochodowe.

Wspólnie z „Głosem” wystawę towarów poszukiwanych zorganizował w roku ubiegłym (sierpień — wrzesień) również Oddział Handlu Artystycznym Przemysłowym Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Poznaniu. W sklepach z artykułami gospodarstwa domowego nie brakuje już teraz koszyków do szklanki, serek do herbaty, dziadków do orzechów. Łatwiej kupić deseczkę do mięsa, wałek do ciasta, nabo-

je do syfonu. Wzrosły również dostawy kremów kosmetycznych, szamponów, płynów do kąpieli.

Sprawa druga. Sukienki dziewczęce, które „Otex” zamówił w „Wielkopola”, to tylko jeden z wielu brakujących wyrobów. W głównym ciągu handlowym Poznania (ul. Czerwonej Armii 46/50) trwa obecnie — tym razem zorganizowana jednocześnie przez WPHW i „Społem” przy współudziale redakcji „Głosu” — kolejna wystawa „Handel poszukuje producenta”. Obok wzorów towarów dostarczonych poza planowo przez przemysł poznański w ramach wojewódzkiego banku produkcji rynkowej — są na niej wzory tych wyrobów, których według przewidywań handlowców może w roku bieżącym zabraknąć w sklepach.

WPHW obliczyło, że wartość niedoborów może w tym roku osiągnąć około 650 mln zł, czyli 8 procent obrotów. „Społem” swoje potrzeby ma za pewnione umowami tylko w 65 procentach — brakuje towarów za około 600 mln zł. Po winno się to zmniejszyć poprzez umowy, które będą jeszcze zawarte na Targach Krajowych. Ale już teraz wiadomo, że w niektórych grupach towarowych nie można liczyć na pełne zaopatrzenie. Dotyczy to m. in. automatów pralniczych, dywanów, telewizorów kolorowych, wyrobów z bawełny, z tworzyw sztucznych, ceramiki i szkła. Z drugiej jednak strony — brakuje towarów prostych łatwych w wykonaniu, takich, do których o surowce nie trudno. To warów, których produkcja może być podjęta przez miejscowych wytwórców. Do nich to adresowana jest obecna wystawa. WPHW zgromadziło na niej 160 wzorów „Społem”. — 300. Większość z nich stanowiła ofertę dla producentów już w roku ubiegłym. Ofertę, która tylko częściowo znalazła odpowiedź. Biorąc z tego, że wyroby znalazły się nie w witrynie sklepowej, a — powtórzmy — na wystawie towarów poszukiwanych wynika, iż miejscowi producenci nie zainteresowali się tak, jak powinni, potrzebami poznańskiego rynku. Myślę głównie o drobnej wytwórczości, która nie podlega centralnemu planowaniu, a jej zadaniem jest przede wszystkim uzupełnianie zaopatrzenia. Znaczną rolę

Dokończenie na str. 4.
GRAZYNA SZULAK



Wśród wielu wzorów na wystawie towarów poszukiwanych przez handel (zorganizowanej w Poznaniu, przy ul. Czerwonej Armii 46/50) znajduje się i ponton. Wprawdzie drobni producenci nie mają chyba możliwości podjęcia takiej produkcji, ale wzorem tym sygnalizuje handel, że brakuje sprzętu pływającego. Liczymy na pomysłowość wytwórców. A może jednak ktoś potrafi z dostępnych mu surowców wyprodukować sprzęt mniej skomplikowany? Mammy przecież rozwinęły przemysł gumowy w Poznaniu.
Fot. — H. Kamza

W południe przyjechało Pogotowie Ratunkowe. Lekarz wszedł na plac budowy i klucząc między stertami cegieł, blokami kamieniami i walającymi się wszędzie materiałami dotarł do niewielkiego wgłębienia. Leżał tam młody mężczyzna okryty waciakiem. Nie dawał znaku życia. Lekarz pochylił się nad leżącym, by stwierdzić: za późno...

Tego samego dnia od rana przy budowie domu jednorodzinnego, na działce Ireneusza R., pracowało kilka osób, a wśród nich ślusarze: 21-letni Piotr P. i 49-letni Stanisław I. Ten ostatni kierował robotami. Gdy trzeba było przystąpić do zalewania płyty dachu betonem, polecił swoim pomocnikom by z sąsiedniej budowy przynieśli ręczną wyciągarkę. Uczynili to, przy czym Stanisław I. zabrał się do montażu urządzenia: na krawędzi dachu umieścił koźlak podporowy, do którego przybił belkę (wyciągarkę), a drugi jej koniec przyczepił do komina za pomocą haka, białego w spoiny. Konstrukcja nie mogła budzić zaufania, ale za niechęcią wszelkich prób wytrzymałości. Do linki wyciągarki przywiązano także z betonem, po czym Piotr P. i jeszcze jeden pracownik, obaj bez kasków ochronnych, zaczęli kręcić korbą. Gdy taczka uniosła się na wysokość dachu hak przytrzymał ją belką „wyszędzi” ze spoiny i całe urządzenie runęło w dół. Wprost na Piotra P.

W toku śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową dzielnicy Grunwald i Jeżyce, złożył opinie biegły w dziedzinie budownictwa określając jako główną przyczynę wypadku — „niepewne umocowanie belki wyciągarki do komina”. Doszło do takiego umocowania bowiem

ludzie na tej budowie pracowali bez nadzoru technicznego, a sami niewiele mieli pojęcie o budownictwie, szczególnie zaś o zasadach montażu, wyciągarek i ich obsłudze, wymagającej najpierw obciążen próbnych. Czy w grę wchodziło jednak tylko dyktando? Można podejrzewać, że również niedbalstwo. Kierując robotami na tej budowie Stanisław I. należy bowiem do ludzi z marginesu społecznego.

Stanisław I. mógł przyswoić sobie nieco umiejętności murarskich, od dłuższego bowiem czasu pracował na

prywatnej firmie budowlanej Edward D. nie miał bowiem uprawnień murarskich, nie potrafił „czytać” rysunków technicznych, a przyszło mu — właściwie bez nadzoru — wykonywać dość trudne zadanie. Polegało ono — jak stwierdził biegły — na „trudnej a nawet skomplikowanej konstrukcji przewieszzonej”. Mówiąc prościej Edward D. stawiał ściany na I piętrze, gdzie wymagane było zachowanie odpowiedniej kolejności. Niestety najpierw wznosił mury w

kto kieruje robotami, zna podstawowe zasady sztuki murarskiej, czy organizacja stanowisk pracy odpowiada wymogom bhp, czy zatrudnienie na budowie mają niezbędny sprzęt ochronny. Gdyby inspektorzy nadzoru właśnie tak pojmowali swoją rolę być może nie doszłoby do obu przedstawionych tragedii. W każdym razie wynika z nich oczywisty wniosek: nie sposób dłużej godzić się jedynie na formalny, a więc iluzoryczny nadzór w postaci sporadycznych

my, że niedopuszczalne jest jakiekolwiek hamowanie rozwoju budownictwa jednorodzinne. Niech się ono zwielokrotni, ale nigdy kosztem ludzkiego zdrowia i życia. Tymczasem na niejednej prywatnej budowie prowadzi się roboty całkowicie lekceważąc wymogi bhp i sztuki budowlanej, co niejednokrotnie prowadzi do różnych obstrukcji i zawałów murów. Jeśli takie wypadki nie powodują ofiar w ludziach to z reguły nie są zgłaszane organom ścigania przestępstw. Statystyka nie ma więc alarmującej wymowy. Zresztą nawet takie wypadki jak opisane — nader poważne i objęte śledztwem — nie zawsze skłaniają zainteresowanych do wyciągnięcia właściwych wniosków.

Podczas wizji lokalnej na tej budowie, na której ściana przysięgła 2 osoby, biegły ze zdumieniem stwierdził, że gruz zostały usunięte a roboty trwają. „Inwestor wyjaśnił mi, że kontynuować budowę nastąpiło za zgodą Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska oraz wskazał odpowiedni dokument z dnia 29. 08. 1977 roku (jakże szybko wydano tę decyzję; wypadek nastąpił przecież 26 sierpnia — przyp. red.). W tych warunkach stwierdzenia przyczyn katastrofy budowlanej mogłem dokonać w oparciu o logiczne rozumowanie i badanie dokumentacji”.

Co więcej: „Po dokonaniu pomiarów stwierdziłem, że i piętro wykonuje się niezgodnie z zatwierdzoną dokumentacją”. Te fragmenty opinii biegłego świadczą, że nawet poważny wypadek nie zawsze przyczynia się do połozenia kresu budowlanemu bałaganowi.

MICHAŁ ŁUCZAK

Inspektor nadzoru na budowie prywatnej

Iluzja dobra jest w cyrku

prywatnych budowlanych. Co zarobił — to przepił. Izba Wyrzeźwien kolegium do spraw wykroczeń i sąd nader często ingerowały w życie Stanisława I. Był on karany za kradzieże i włamania. Po śmiertelnym wypadku opuścił Poznań i dotychczas MO nie może ustalić gdzie się obraca...

Kilka miesięcy później — w drugiej połowie ubiegłego roku w tej samej dzielnicy runęła ściana domu jednorodzinnego przynajmniej dwóch pracowników. Doznali oni poważnych obrażeń.

— Stało się: człowiek jest omylny — powiedział „filozoficznie” podczas przesłuchania Edward D., który kierował budową tego domu. Można jednak sądzić, że była to nie pomyłka lecz ignorancja. Zatrudniony w

miejsu wysuniętym tak, że nie opierał się o inne ściany...

Przesłuchiwany w śledztwie inżynier, pełniący na tej budowie obowiązki inspektora nadzoru powiedział:

— Każdy murarz wie, jak trzeba wiązać ściany przewieszzone z muru m. poprzecznymi. To jest po prostu sztuka budowania. Jej wdrażanie w konawcom nie należy do obowiązków inspektora nadzoru...

Trudno się całkowicie zgodzić z takim stanowiskiem. Pewnie, że nie można wymagać, by inspektor drobiazgowo sprawdzał, czy wszyscy, zatrudnieni na prywatnej budowie mają odpowiednie kwalifikacje. Powinien jednak się zorientować, czy ten,

wizyt inspektora głównie po to, by do końca zapisu w dzienniku budowy.

Słusznie przeto Prokurator Rejonowy dzielnicy Grunwald i Jeżyce w wystąpieniu do Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Poznaniu, sformułował takie zalecenia:

• wzmocnienie nadzoru budowlanego, zapewnienie — bezpieczeństwo ludzi i mienia oraz ochronę środowiska, a ponadto wykonywanie robót budowlanych w obiektach prywatnych zgodnie z zasadami wiedzy technicznej i przepisami prawa;

• wyegzekwowanie od inspektorów nadzoru, angażowanych przez osoby prowadzące budowy, by sprawowali oni swój nadzór faktycznie, systematycznie i sumiennie.

By uniknąć nieporozumień dodaj-

Poznańskie doświadczenia

Rolniczo-medyczne problemy żywienia

Badania na rzecz rolnictwa i gospodarki żywnościowej w poznańskiej Akademii Medycznej rozpoczęło się przed wieloma laty, lecz ścisła współpraca z praktyką gospodarczą (przede wszystkim ze Zjednoczeniem Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej w Poznaniu), datuje się od roku 1969. Wtedy to obydwie instytucje zawarły porozumienie o współpracy w zakresie prowadzenia badań oraz opracowywania metod rozpoznawania i leczenia zatruc pestycydami. Utworzono Poradnię Zatruc w Rolnictwie, w 1973 roku — Zespół Zwalczania Chorób Odzwierzęcych oraz — niedawno — Zespół do spraw Badania Żywności.

Działalność profilaktyczna, usługowa i konsultacyjna związana z ochroną organizmów pracowników rolnictwa przed pestycydami prowadzona jest w okresie całego roku. Głównie badania profilaktyczne umożliwiają wyeliminowanie pracowników, którzy ze względu na stan zdrowia nie powinni stykać się z pestycydami. Każdego roku na stałe lub okresowo wyklucza się z tych prac około 30—40 osób.

Od wielu lat prowadzona jest również działalność szkoleniowo-instrukcyjna, obejmująca toksykologię chemicznych środków ochrony roślin, zasad bezpieczeństwa i higieny pracy oraz leczenia zatruc pestycydami. Natomiast w zakresie działalności naukowej najważniejsze badania dotyczą przewlekłego wpływu pestycydów na ośrodkowy układ nerwowy.

Istniejący od ponad czterech lat Zespół Zwalczania Chorób Odzwierzęcych zajmuje się diagnozowaniem oraz ustalaniem zasad profilaktyki, brzołozo oraz innych chorób. Ponad 1600 osób, zatrudnionych w hodowlach i przemyśle przetwórstwa mięsnego, przebadano ambulatoryjnie. Liczną grupę (350 osób) stanowiła młodzież — pracownicy zatrudnieni w produkcji zwierzęcej na terenie byłego powiatu obornickiego. W ramach prac klinicznych prowadzonych w zakresie leczenia brzołozo ostrej i przewlekłej przebadano także działania niektórych leków.

Od 1977 roku Akademia Medyczna w Poznaniu — obok dwóch innych uczelni medycznych — prowadzi badania toksykologiczne żywności oraz substan-

cji dodawanych do żywności lub mających z nią kontakty. Powołany przez rektora Zespół do spraw Badania Żywności prowadzi działalność w dwu podzespółach. Podzespół do spraw Badania Toksykologicznych Żywności pracuje nad rozpoznaniem właściwości biologicznych karmienia antarktycznego, realizując w ten sposób część rządowego programu badawczego, nazywanego w skrócie „Białko”. Naukowcy i lekarze opracowują także metody badań tzw. wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych, mogących mieć działanie chorobotwórcze, a znajdujących się w zbożach, mięsie, jarzynach i owocach. Tu również kontroluje się toksyczność preparatów Pollena — Jod M-3 i K-1, przeznaczonych do zapobiegania i zwalczania grzybic u bydła oraz do dezynfekcji budynków gospodarczych, toksyczność dymów wędzarniczych tradycyjnych i rafinowanych, mających szerokie zastosowanie w kraju (znalazły one również nabywców w innych krajach), badanie nowych odmian węgla aktywnego dla przemyślu spożywczego oraz preparatów stosowanych do niszczenia szkodników w szklarniach.

Podzespół do spraw Optymalizacji Składu i Wartości Odżywczej Środków Spożywczych opracował m. in. metodę oznaczania pozostałości pestycydów w produktach mleczarskich oraz ocenia wartość odżywczą konserw dla dzieci.

Liczne badania prowadzone na zlecenie przedsiębiorstw rolnych i przetwórczych prowadzi również Klinika Gastroenterologiczna Instytutu Chorób Wewnętrznych. Dokonuje się tu m. in. porównawczej analizy stanu i sposobu odżywiania pracowników zakładów przemysłowych w województwach pilskim i poznańskim oraz oceny klinicznej konserw dietetycznych z ryb i innych produktów spożywczych z punktu widzenia ich przydatności dla żywienia chorych. W wyniku tych badań Zjednoczenie Przemysłu Jajczarsko-Drobiarskiego rozpoczęło produkcję dwunastu drobiowych konserw dietetycznych, a Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Amino” — osiemnastu koncentratów zup. Z różnymi przedsiębiorstwami gospodarki rolnej i przemysłu spożywczego współpracują również Instytut Medycyny Społecznej, Zakład Mikrobiologii Farmaceutycznej Instytutu Biologiczno-Farmaceutycznego oraz Zakład Chemii Farmaceutycznej Instytutu Chemii i Analizy.

Z. R.

Współpraca onkologów z krajów RWPG

Ponad 90 instytutów naukowych z krajów RWPG podjęło wspólne badania nad nowotworami złośliwymi. Koordynatorem tych badań jest Onkologiczny Ośrodek Naukowy Akademii Nauk Medycznych ZSRR.

Każdy z krajów uczestników wspólnego programu pracuje nad określonym tematem. Naukowcy z NRD opracowują diagnostykę nowotworów, specjaliści węgierscy zajmują się zagadnieniami terapii lekowej, uczeni polscy problemami terapii promieniotwórczej, a bułgarscy — leczeniem chirurgicznym nowotworów złośliwych. Specjaliści radzieccy badają rolę czynników chemicznych w powstawaniu raka, immunologię nowotworów, ich epidemiologię oraz opracowują schemat organizacyjny walki z rakiem. (PAP)

55 śmiertelnych ofiar terroru w Turcji

W Turcji nie ustaje fala terroru na tle politycznym, która według danych oficjalnych od początku br. pochłonięła 55 ofiar śmiertelnych. Ponad 400 osób zostało rannych. W styczniu w sumie dokonano 144 zamachów bombowych.

W Ankarze zebrał się na nadzwyczajnym posiedzeniu międzyresortowy komitet ds. bezpieczeństwa, w celu wytyczenia strategii walki z terrorem.

Były premier, przewodniczący opozycyjnej Partii Sprawiedliwości, Süleyman Demirel, zażądał od premiera Bulenta Ecevit'a, aby ustosunkował się do zarzutów w sprawie nielegalnej działalności służby wywiadowczej i organizacji powoływanej do walki z miejską partyzantką. (PAP)

Sport-sport

Z obozu żużlowców Unii

• M. Okoniewski w kadrze narodowej

• J. Kowalski w barwach Wolverhampton

Na podstawie wyników uzyskanych w minionym sezonie, Główna Komisja Żużlowa powołała 17-osobową kadrę narodową na pierwsze półroczie 1978 roku. W jej skład weszli: Edward Jancarz, Ryszard Fabiszewski, Bogusław Nowak, Bolesław Proch, Jerzy Rembas (wszyscy Stal Gorzów), Marek Cieślak, Andrzej Jurczyński (Włókniarz Częstochowa), Leonard Raba, Jerzy Szczakiel (Kolejarz Opole), Andrzej Marynowski, Zenon Plech (Wybrzeże Gdańsk), Jerzy Kochman, Jan Mucha (Slask Świętochłowice), Andrzej Huszcza (Falubaz Zielona Góra), Andrzej Tkocz (ROW Rybnik), Robert Siabon (Sparta Wrocław) i Mariusz Okoniewski (Unia Leszno). Tak więc młody i utalentowany wychowanek leszczyńskiej Unii stał przed szansą debiutu w indywidualnych MŚ, bowiem wśród tej grupy zawodników, na który upatrywano kandydatów do obrony barw narodowych w tegorocznych IMS. W bieżącym roku w imprezie tej wystąpi 12 reprezentantów Polski. Obok znanych i utytułowanych żużlowców w składzie kadry jest aż 6 debiutantów, którzy swoimi wynikami w minionym sezonie potwierdzili reprezentacyjną aspirację.

GKŻ wytypowała również grupę zawodników, mających szansę zakwalifikowania się do 4-osobowej reprezentacji narodowej na II mistrzostwa Europy juniorów. Zgodnie z tradycją, również tegorocznym sezonie kilku najlepszych polskich żużlowców wystąpi na Wyspach Brytyjskich w turnieju 8 Polaków. Częstochowski duet Marek Slak — Andrzej Jurczyński broni barw londyńskiej drużyny White City, bydgoszczanin Henryk Gluckich będzie jeździł w Haring, reprezentant rybnickiego ROW-u Andrzej Tkocz wystąpi w Poole, opolanin Leonard Raba w startach w zespole Swindon, zrzeczon Jerzy Rembas w drużynie Leicester, a jego kolega klubowy — Edward Jancarz broni barw londyńskiego Wimbledonu. 34-letni rutynowany zawodnik leszczyńskiej Unii — Jerzy Kowalski nie odczuwa już skutków ubiegłorocznej poważnej kontuzji i wraz z kolegami, pilnie przygotowuje się do tegorocznego sezonu, w którym wystąpi w barwach I-ligowej angielskiej drużyny Wolverhampton. W tym porozumieniu między macierzystym klubem J. Kowalskiego a władzami angielskiego sportu żużlowego rutynowany leszczyńczyk wystąpi w 10 spotkaniach ligowych Unii. (jp)

Złoty medal Annemarie Moser w biegu zjazdowym na MŚ

Reprezentanci Austrii zdobyli dwa złote medale w biegach zjazdowych na mistrzostwach świata. W. srode Annemarie Moser (Austria) wygrała zjazd kobiet wyprzedzając Irene Epple (RFN) i Szwajcarkę Doris de Agostini. W pierwszej dziesiątce znalazły się ponadto trzy dalsze zawodniczki austriackie: Habersatter, Allmer i Lukasser. Można więc mówić o pełnym sukcesie ekipy austriackiej w zjazdach, bowiem w konkurencji mężczyzn Austriacy wywalczyli dwa medale.

60 zawodniczek stanęło w srode na starcie biegu zjazdowego. Konkurencja ta miała odbyć się poprzedniego dnia, ale fatalne warunki atmosferyczne zmusiły organizatorów do dokonania zmian w programie. Nadzieja Zelowa (ZSRR), która we wtorek miała ciężki upadek na trasie zjazdowej czuje się już dobrze, wystąpi w dalszych konkurencjach mistrzostw świata.

Polki zajęły dalekie miejsca, chociaż 42 lokata Ewy Grabowskiej zasługuje na uwagę. 15-letnia Polka wyprzedziła 10 innych zawodniczek, a strata kilkunastu sekund do czołówek nie przyniosła jej ujemny. Marta Pletoń w ostatnich dniach chorowała, trenowała niewiele i jest bez formy. Zajęła 51 miejsce.

Dzisiaj kolejna konkurencja skalom-gigant mężczyzn w której wystąpi nasz najlepszy alpejski Jan Bachleda. (PAP)

Pogoda sprzyja polskim piłkarzom

Redakcja sportowa PAP połączyła się w srode z hotelem „Eden” w Rovinj (Jugosławia), gdzie zamieszkali polscy piłkarze podczas zgrupowania nad Adriatykiem. Mówi trener Ryszard Kulessa.

— Podróż mieliśmy z przygodami. Wskutek niekorzystnych warunków atmosferycznych w Warszawie, zamiast o 15.40, wylecieliśmy tuż przed 20. samolotem via Bukareszt do Belgradu. Okazało się jednak, że lotnisko w Bukareszcie nie przyjmuje samolotów — też padał tam śnieg — i przed północą lądowaliśmy w Belgradzie. Noc spędziliśmy w hotelu „Serbia” i rano udaliśmy się miejscowym samolotem do Lublany, a stąd autokarem do Rovinju.

ME w łyżwiarstwie figurowym

Dalekie miejsca Polaków

W srode, w drugim dniu rozgrywanych w Strassbourgu mistrzostw Europy w łyżwiarstwie figurowym, na tafli Palais Renis prezentowały się pary taneczne, soliści oraz pary sportowe. Jako pierwsi zmagania o medale rozpoczęli łyżwiarze w parach tanecznych. Nie powiodło się jednej z par polskich: Jolancie Wesolowskiej i Andrzeju Albrechtowi. W trakcie wykonywania pierwszego tańca nasza para miała upadek i Andrzej Albrecht doznał kontuzji kolana. Nasi zawodnicy chcieli jednak startować dalej w konkurencji i próbowali sił w drugim tańcu. Niestety, kontuzja uniemożliwiła dalszą jazdę i Polacy wycofali się z konkurencji.

Druga nasza para Halina Gordon i Jacek Tascher uplasowała się po dwóch tańcach obowiązkowych na 12 miejscu. Prowadzenie w klasyfikacji objęła para radziecka, obrońcy tytułu mistrzostw Europy Irina Moisiejewa i Andrej Minenkov.

Oto kolejność par: 1. Irina Moisiejewa, Andrej Minenkov (ZSRR) (12), 2. Krystina Regoczy — Andreas Sallat (Węgry) — (22), 3. Natalia Linczuk — Glenadij Karponosow (ZSRR) — (23), 4. Janet Thompson — Warren Maxwell (W. Bryt.) — (27), 5. Marina Zujewa — Andrej Witman (ZSRR) — (51), 6. Liliana Reczakova i Stanislaw Dratish (CSRS) — (51), 12. Halina Gordon — Jacek Tascher (Polska) — (107).

Po parach tanecznych na tafli lodowej weszli soliści do skróconego programu dowolnego. Najlepiej zaprezentował się w tym programie łyżwiarz Wielkiej Brytanii bin Cousins otrzymując od jurorów już dwa treningi — jeden na drugi po obiedzie. Tak sam zwyciężając przewidujemy na następnym dniu. Trenujemy na pobliskim lodowisku, które jest dobrze utrzymane. O ile utrzyma się korzystna pogoda — na pewno zrealizujemy plan zajęć.

Nie znamy jeszcze zespołu, który będzie pierwszym partnerem naszej drużyny, 8 lutego. Ma być jedna z II-ligowych klubów jugosłowiańskich. Mecz rozpocznie w Rovinju, lub oddalonej 20 km Puli. (PAP)

Wniosek o odebranie apanaży królowi Karolowi XVI Gustawowi

W parlamencie szwedzkim złożony został oryginalny wniosek o pozbawienie obecnego króla Karola XVI Gustawa apanaży państwowych, które zagwarantował przed 160 laty droga przekupstwa założyciel dynastii Bernadotte, napoleoński marszałek, Karol XIV Jan. Do stał się on na tron szwedzki również dzięki przekupstwu i bankietom, urządzanym dla polityków szwedzkich na początku XIX wieku. Po objęciu tronu, uczestniczył w koalicji antynapoleońskiej, za co Szwecja otrzymała w nagrodę karaibską wyspę Gwadelupę. Mierne wyniki szwedzkiej żołnierzy w walce z Napoleonem zdenerwowały jednak aliantów i kolonia wróciła w ręce Francuzów.

Szwecja otrzymała na „pociesze-

nie” 24 mln franków. Karol XIV Jan przypisał jednakże sobie tę sumę, a kiedy po latach oddał ją państwu szwedzkiemu na pokrycie długów, zażądał w zamian apanaży dla siebie i wszystkich swoich panujących potomków. Podatnik szwedzki płacił do dzisiaj z tego tytułu apanaże w wysokości kilkuset tysięcy koron rocznie.

Komunistyczny deputowany Gustaw Lorentzon domaga się ostatecznego wyjaśnienia tzw. afery Gwadelupy i odebrania królowi nieprawnie przez jego przodka nabytego tytułu do uposażeń państwowych. Powodem ponownego zainteresowania tą sprawą stała się książka na temat Gwadelupy jako kolonii szwedzkiej. Formalnie była nią ona w istocie jedynie przez kilka miesięcy. (PAP)

8 lat pozbawienia wolności

Epilog pirackiej brawury

Tragiczne zdarzenie rozegrało się 24 października 1977 roku, około godz. 22, u zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Płowieckiej w Poznaniu. Jadący z dużą szybkością samochód „Skoda 100” potracił przekraczających jezdnię na przejściu dla pieszych — małżonków: Monikę i Henryka K. Kobieta poniosła śmierć na miejscu, a mężczyzna odwieziono z ciężkimi obrażeniami ciała do szpitala. Sprawa wypadku zbiegł. Nazajutrz jednak został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO.

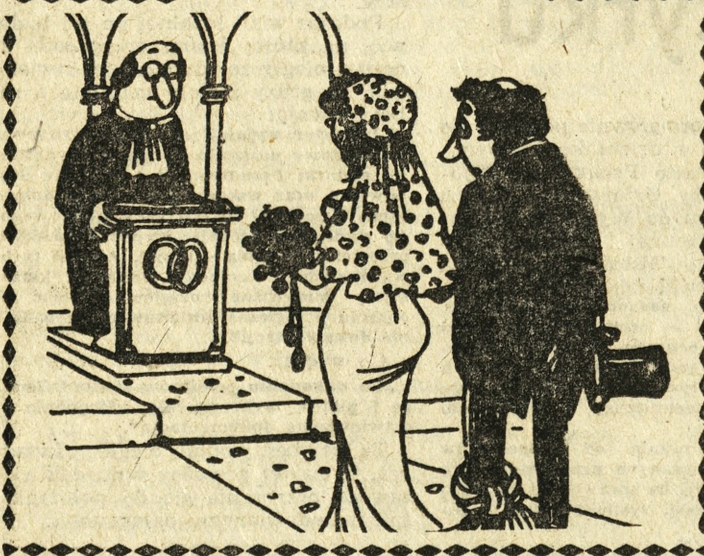
Piratem drogowym okazał się Adam Ratajczak, zamieszkały w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej,

mechanik z zawodu. Ustalono, że tego dnia — wypijwszy znaczną ilość wódki, wina i piwa — siadł za kierownicą samochodu, który powierzono mu do naprawy. Alkohol, brawura i karygodne lekkomyślność — doprowadziły do tragedii.

W tych dniach Sąd Rejonowy w Poznaniu skazał Adama Ratajczaka na karę 8 lat pozbawienia wolności i zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na 10 lat. Sąd wziął pod uwagę dotychczasową niekaralność oskarżonego oraz wyrazoną skruchę.

Wyrok nie jest prawomocny. (res)

HUMOR I SATYRA



Rynek na wystawie

‘Dokończenie ze str. 3’

Je powinno tu odgrywać rolę.

Sprawa trzecia. Powiedzmy od razu, że porozumienie między „Otexem” a „Wielkopolską” jest tylko przykładem właściwego współdziałania handlu z rzemiosłem. Nie jest to, niestety, reguła. Bo na ostatniej giełdzie wartość oferty rzemiosła na 3 kwartały roku bieżącego wyniosła 171 mln zł, a poznański handel zakupił to warty tylko za 36 mln zł. O ile Izba Rzemieślnicza, pamiętając lata ubiegłe, kiedy to konkurencja z handlem społeczno-nym były obwarowane różnymi barierami, obecne umowy mogą wydawać się zadowalające, o tyle obiektywnie — taki stan rzeczy musi budzić zastrzeżenia. Oznacza on bowiem, że prawie 80 procent rynkowej produkcji poznańskiego rzemiosła zostanie skierowane do innych województw. Szkoda, gdyby tak miało zostać.

Oferta poznańskich rzemieślników zasługuje bowiem na baczniejszą uwagę. Przede wszystkim dlatego, że w znacznej części towary rzemieślnicze prezentują dobry poziom jakościowy. Różnica się w każdym razie od tych, jakie pamiętam sprzed kilku lat, kiedy to pawilony rzemiosła na Targach Krajowych były przykrywką kiczu i tandety. Na pewno ważną rolę odegrała tu Izba Rzemieślnicza, która coraz więcej uwagi przywiązuje do poziomu estetycznego proponowanych handlowi towarów. W wyniku weryfikacji wzorów nie dopuszczono do udziału w giełdzie około 30 wzorów. Ponownej weryfikacji dokonał handel, odrzucając takie propozycje, które nie trafiają w gusty klientów. Ale czy w zamian zawsze zaproponowano rzemieślnikowi coś innego, co można zrobić z tego samego surowca i na tym samym oprzyrządowaniu? Czy handlowcy mają na przykład rozeznanie, co można by produkować z folii winidurowej zamiast abażurów, które pamiętają już kilka pokoleń i które — co tu ukrywać — mieszkani nie zdoła?

Na uwagę zasługuje fakt, że rzemieślnicy przygotowali na giełdzie wzory towarów, które handel poszukiwał poprzez ubiegłoroczne wystawy. Sa to na przykład pilniczki do paz-

nokci, nożyczki do manicure, mylniki do mielenia kawy, dziadki do orzechów, widelczyki do zakąsek, komplety do ciast, ostrzałki do noży, nowe wzory cukiernic, koszule damskie z etami, torebki damskie. Wyroby te poznański handel zakupił, dzięki czemu może dokonać korekty na listach towarów brakujących.

Liczymy na to, że takich korekt, służących poprawie zaopatrzenia sklepów, będzie jednak więcej. Fakt, że poznański handel zainteresował się tylko jedną piątą giełdowej oferty, o czymś świadczy. Przed wszystkim o tym, że brak jeszcze szczegółowych porozumień handlu z rzemiosłem kontaktów, które doprowadziłyby zawsze do podpisania umowy. Bo w rzemiosle są jeszcze znaczne rezerwy, moce produkcyjne, które powinny być w większej części wykorzystane dla zaopatrzenia miejscowego rynku.

Na obecnej wystawie towarów poszukiwanych wiele jest wzorów takich towarów, których produkcję mogliby podjąć lub zwiększyć rzemieślnicy, czy nawet chałupnicy — na przykład komplety pościelowe, rekawiczki wełniane, szale dziecięce, cyrkle szkolne, klasery filatelistyczne, hulajnogi, zabawki, sanki drewniane, drabiny malarskie, klamki, trzepaczki do piany, nożyczki itp.

Oczywiście, nie wszystkie wyroby „z wystawy” mogą powstawać w warsztatach rzemieślniczych, czy w spółdzielniach. Drobna wytwórczość ma bowiem gorsze od przemysłu kluczowego zaopatrzenie w surowce. Ale też wystawa ma być przede wszystkim i inspiracją dla miejscowych wytwórców, a wzory nie muszą być przez nich powielane, gdyż stanowią tylko symbole. Chodzi o to, żeby producenci zapoznali się z asortymentem, którego poszukuje handel i w miarę swoich możliwości dostosowali produkcję do potrzeb. Jeśli bowiem handel szuka producenta, a producent nabywcę — to jakie są przyczyny, żeby nie można było dojść do lepszego porozumienia? Prawie zawsze są one do przewidywania, czego dowodzą pierwsze, wymienione tu przykłady z naszych wystaw i giełd rzemiosła.

GRAŻYNA SZULAK

STOŁY „COMBI”
rozsuwane i unoszone, różne rozmiary
i kolory wykonuje

STOLARNIA
M. SZCZĘSNY
Poznań — Antoninek
ul. Mściwora 2, tel. 714-58.
47459g

Praca

Przyjmę murarzy, tynkarzy. Poznań, Dławska 8, tel. 462-64. 48060g

Mechanika samochodowego, zatrudnię. Poznań — Knapowskiego 22. 47728g

Instalatora anten telewizyjnych, który posiada własny samochód, zatrudnię na stałe. Tel. 599-09 — godz. 10-12. 47527g

Panię do czteroletniej dziewczynki przyjmuję. Zgłoszenia: tel. 67-21-76. 47277g

Nauka

Dla początkującej nauki języka angielskiego — poszukuję tanich korepetycji. Tel. 541-19. 46123g

Kreślę rysunki techniczne. K. Gronowska, tel. 407-04, po godz. 16. 46063g

Kupno

Garaż blaszany, składany — kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46032g

Prasę introligatorską — złociarkę — kupię. Tel. 67-31-53. 45890g

Kupię 20 sztuk zeber do c. o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46012g

Przyjmę dozorczostwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46121g.

Przyjmę pracę chałupniczą, szyć spodni lub inne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46058g.

Zatrudnię murarzy. Praca stała. Tel. 561-40. 46142g

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT DROGOWYCH W POZNANIU,
ulica Północna nr 14

UNIEWAŻNIA ZAGINIONĄ PIECZATKĘ
o następującej treści:

Komunalne
Przedsiębiorstwo Robót Drogowych,
ul. Północna 14 (9)
60-967 Poznań,
Skrytka pocztowa 328, tel. 576-21
telex 0412674. 282-K1

Saksofon B tenor „Wejłkany”, uszkodzony kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46069g.

Filmy dźwiękowe 16 mm, kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46033g.

Sprzedaj

Kożuch damski, turecki — sprzedam. Kozin, 22 Lipca 31 m. 12. 46042g

Kożuchy damskie, sprzedam. Głogowska 163 m. 7, po godz. 16. 46060g

Sprzet narciarski z komblezonem, sprzedam. Telefon 32-12-68. 47190g

Sprzedam maszynę dziewiarską: Veritas 300, na trzy kolory włóczki, fabrycznie nowa z gwarancją, oraz Słmac prod. indyjskiej — mało używana. Tel. 67-31-53. 45892g

Białe, lapki karakulowe, czarne — sprzedam. Pomań, Chociszewskiego 43a m. 11, godz. 16-19. 46126g

Oprawy rękłowe hermetyczne, nowe, 150 W, 7 szuk — sprzedam. Tel. 67-31-53. 45991g

Pomidory, rozsada Reverm — ulepszonej, sprzedam. Swarzędz — Jasin, ul. Nowa 7. 46001g

Gabinet, bufet ciemny, bogato rzeźbione, obraz olejny — sprzedam. Urbanowska 24 m. 21. 46003g

Maszynę do wyrobu waty krowkowej — sprzedam. 65-054 Bydgoszcz, E. Warminskiego 23 m. 9, Kłinczewicz. 46034g

Sztuczne futerko damskie 3/4 długości oraz czarna skórę na męski płaszcz, korzystnie sprzedam. Tel. 20-51-73. 46041g

Sprzedam konie 3 i 5-letnie, dwie jałówki ciemne. Szulc, Dąbrowa, 64-332 Bułkowiec St. 46035g

Kożuch damski — sprzedam. Boh. Westerplatte 59 m. 1. 46064g

Kafelki łazienkowe, hiszpańskie 11 m², oliwkowe — sprzedam. Tel. 449-51. 46072g

Pięć łańcuskową do drewna, spalnową — sprzedam. Ul. Chudoby 2 m. 1. 46040g

Kanarki śpiewaki, sprzedam. Palacza 41 m. 31. 46077g

Czarnoziem łąkowo-bagienny, ogrodnikom sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46078g

Miocarnie MSC-8, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Józef Stański, Bini-39, poczta Wronki. 46081g

Samochody

Fiat 126p, 1974, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 464-26. 46068g

Sprzedam samochód Fiat 125p, rocznik 1973. Wągro-wiec — ul. Nad Niebłą 7. 115p

Trabant Combi — kupię. Krawczyński, Kościar- Waryńskiego 1 m. 5. 46090g

Nadwozie Skody 100L, po naprawie — sprzedam. 63-500 Ostrzeszów, ul. Ka-liska 1, tel. 25-28, godz. 8-15. 46103g

Mieszkanie samodzielne. I piętro, pokój, kuchnia, łazienka, 34 m² — zamie-nię na kawalerkę lub sa-modzielną pokój, wzglę-dnie z kuchnią. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45936g.

Zamienię M-4, 3-pokojowe, ul. Hetmańska 56 m. 58, wlewość, V ptr. — na dwa mieszkania M-2, naj-chętniej Rataje. 45952g

Mieszkanie własnościowe, 56 m², komfort — sprze-dam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45957g

Poszukuję poddasza z mo-żliwością przerobienia na mieszkanie. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 45968g.

Dyrekcja
Medycznego Studium Zawodowego
Wydział Pielęgniarstwa w Poznaniu,
ul. Mostowa 6, telefon 599-20

ZAWIADAMIA,
że przyjmuje do dnia 18 lutego 1978 r.

ZGŁOSZENIA KANDYDATEK
na rok szkolny rozpoczynający się 20 lutego 1978 roku.

Nauka w Studium jest bezpłatna i trwa 2 lata. Istnieje możliwość uzyskania stypendium żywieniowego, a dla zamieszkujących mieszkanie w Domu Słuchacza.

Warunki przyjęcia:
— matura lub ukończenie szkoły średniej,
— dobry stan zdrowia,
— wiek 18 — 35 lat.

Do podania należy dołączyć świadectwo dojrzałości lub świadectwo ukończenia szkoły średniej. 4473-K1

Wynajmę cudzoziemcowi mieszkanie 2-pokojowe, ła-zienką, urządzone, telefo-nem, centrum. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45923g.

Zamienię dwupokojowe mieszkanie, c. o., telefon, III ptr. — na jednopoko-jowe, równorzędne w dzielnicie Grunwald. Tel. 630-94, godz. 10-14. 45975g

Tanio sprzedam szklarnię niewykończoną. Wiado-mość: ul. Nowina 18a m. 2, godz. 14-19. 45959g

Dom, 7 km od Sremu, ta-nio sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46048g.

Pilnie sprzedam parcelę 2300 m², z domkiem let-nim, 12 km od Poznania. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 45936g.

Nieruchomości

Kupię działkę budowlaną Podolany względnie granice Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 47605g.

Dom piętrowy jednorod-zinny sprzedam. Nowe Miasto n/Wartę, Rynek 2. 116p

Pół domu z pomieszcze-niem na lokal handlowy, ewentualnie plus mieszka-nie 50 m². Jezyce, sprze-dam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 46112g

Domek jednorodzinny — czteropokojowy, ogród, 2.200 m² — sprzedam. Trza-skalski, 62-650 Kłodawa, ul. Łąkowa 10, woj. ko-łufskie. 45971g

Dom piętrowy z ogrodem 0,5 ha, sprzedam. (dla og-rodnika, pszczelarza, sa-downika). Wiadomość — Psarskie 110, k. Sremu. 46061g

Sprzedam korzystnie dom wyłączony z wolnym mie-szkaniem, ogrodem 400 m² w Poznaniu — Grunwald. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 45932g.

Zguby • Różne

Dnia 19 stycznia br. zagi-nął złoty coker-spaniel. Zwrot wysoko wynagro-dzić. Poznań, Paderewskie-go 7 m. 6. 46040g

Wypożyczania sukien, welonów, nakryć do chrztu. Poznańska 44, Swoboda. 47496g

Matrymonialne

Biurow Matrymonialne — „Małżeństwo” 61-707 Po-znań, Libelta 29 — koja-rzy szczęśliwe małżeń-stwa. Czynne godz. 15-19. 47406g

Dokucz Ci samotność? Pomóż Biurow Matrymo-nialne „Ognisko”. Po-zań, Strusia 8. 47577g

Ł Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 lutego 1978 r. zmarła, opatrzona Sakramen-tami św., nasza kochana siostra i ciocia, sp.

LUDWIKA JANICKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Przybyszewskiego 43 A m. M. 460-U3

Ł Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 lutego 1978 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 78, sp.

MICHAŁ SPŁAWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm. o godzi-nie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążone
żona i rodzina

Ul. Główna 57 m. 5. 462-U3

Ł Dnia 2 lutego 1978 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 65

WIKTORIA GUCIA
z domu Napierała

Pogrzeb i msza św., odbędzie się w sobotę, 4 bm. o godz. 11 w Głuszynie.

46076g Syn z rodziną i Marian Pawlik

Ł Dnia 28 stycznia 1978 r. zakończył swe pra-cowite życie po długich i ciężkich cierpie-niach mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy i najtroskliwszy tatuś, brat, wujek, szwagier, przeżywszy lat 61, sp.

CZESŁAW NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 lute-go br. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone
żona z dziećmi i rodzina

Stary Rynek 41 m. 6. 439-U3

Ł Dnia 1 lutego 1978 roku zmarł w wieku 74 lat ukochany mąż, ojciec i dziadek, sp.

STANISŁAW PLENCNER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm. o go-dzinie 14 na cmentarzu winiarskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

454-U3

Dnia 1 lutego 1978 r. zmarła po długich cier-pieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 80, sp.

MIECZYSLAWA KLECZKA
z domu Tomaszewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm. o go-dzinie 11 na cmentarzu parafialnym w Szamo-tulach.

W głębokim żalu i smutku pogrążona
RODZINA

46017g

Dnia 30 stycznia 1978 r. zmarł po ciężkiej cho-robie

WŁADYSŁAW JURDZIŃSKI
emeryt WPK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pozostaje
SIOSTRA

Ul. Jackowskiego 33 m. 1. 47748g

Ł Dnia 1 lutego 1978 r. zmarła moja najdroższa żona, najukochańsza mama, teściowa, bab-cia i prababcia, sp.

WIKTORIA KOWALCZYK
z domu Jarmarczyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Luboń, ul. Poniatowskiego 3 m. 3.
(Osobnych zawiadomień nie wysyła się) 457-U3

Ł Dnia 30 stycznia 1978 roku zmarł, przeżyw-szy lat 80, sp.

mgr IGNACY GŁODOWSKI
tłumacz przysięgi

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lutego br. o go-dzinie 14 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina i przyjaciele

Ul. Krasieńskiego 11 m. 2. 456-U3

Ł Dnia 30 stycznia 1978 roku zmarła, namasz-czona Olejami św., przeżywszy lat 68, nasza kochana mama, teściowa i babcia, sp.

KAZIMIERA PIECHOCKA
z domu Justkowiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
córki, zięciowie i wnuki

Ul. Dąbrowskiego 70 m. 11. 442-U3

Ł Dnia 31 stycznia 1978 roku zmarł nagle prze-żywszy lat 57 mój ukochany syn, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

MARIAN PIASZYK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7 lutego br. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Przemysłowa 51 m. 17. 456-U3

Ł Dnia 31 stycznia 1978 r. zakończył swój pra-cowity żywot w wieku 77 lat, opatrzony Sa-kramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść, brat i dziadek, sp.

PIOTR SIECZKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Wyspiańskiego 19 m. 3. 449-U3

Dnia 30 stycznia 1978 roku zmarł sp.

mgr IGNACY GŁODOWSKI
tłumacz przysięgi

W Zmarłym straciłmmy oddanego, nieodżało-wanej pamięci przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 lutego br. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.

PRZYJACIELE
z Zespołu Tłumaczy nr 2 w Poznaniu. 47732g

Ł Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 lutego 1978 r. zmarła przeżywszy lat 82, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa i naj-ukochańsza mamusia, teściowa, siostra, babcia i prababcia, sp.

MARIA STROIŃSKA
z domu Grzymińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm. o godzi-nie 14 w Piaskach.

W głębokim smutku pogrążone
dzieci z rodziną

Piaski, Gostyń, Poznań, Bydgoszcz. 47731g

Ł Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 stycznia 1978 r. zmarł nagle przeżywszy lat 78 nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek

FELIKS BROMMER
powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone
dzieci z rodzinami

Ul. Kolejowa 41 m. 2. 450-U3

Ł Dnia 30 stycznia 1978 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach w 88 roku życia drogi mąż, ukochany tatuś, teść i dziadek

KAZIMIERZ KOCHANOWICZ
b. żołnierz Legionów Polskich
i uczestnik Powstania Warszawskiego

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążeni
żona, synowie, synowie i wnuki

Ul. Ostroroga 11 m. 2. 47747g

Ł Dnia 1 lutego 1978 r. zmarła po długich i cięż-kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 68, nasza ukochana mama, teściowa i babcia, sp.

KLARA MACIEJEWSKA
z domu Ocieszak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Wieluńska 2 m. 6. 460-U3

Ł Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 lutego 1978 r. odeszła od nas moja ukocha-na żona, nasza pełna dobroci mamusia, synowa, siostra, szwagierka, bratowa, teściowa i ciocia, przeżywszy 49 lat, sp.

JULIA STANISŁAWSKA
z domu Siwak

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 4 bm. o godz. 8.45 w parafii św. Krzyża na Górczynie. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Głogowska 225. 48003g

Dnia 22 stycznia 1978 roku zmarł

HIERONIM CICHOCKI
mgr historii sztuki,

odznaczony Odznaką Zasłużony Działacz Kultury

W Zmarłym straciłmmy cenionego pracow-nika i serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 lutego br. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, SKP,
współpracownicy
PP „Dom Książki” w Poznaniu. 430-K3

Ł Dnia 29 stycznia 1978 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-tami św., przeżywszy lat 79 najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i wujek, sp.

ANTONI MARCINKOWSKI
ppor. rez., powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-rodzenia Polski i Wielkopolskim
Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 lu-tego br. o godz. 13.40 na cmentarzu na Juniko-wie.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną

Autobus sprzed domu żałoby. 418-U3

Ł Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 lutego 1978 r. odszedł od nas na zawsze, mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dzie-dzek, sp.

IGNACY SZYMANIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm. o go-dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 48058g

Ł Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 lutego 1978 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nieodżałowanej pamięci

MARIA NAWROCKA
członek Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług,
honorowy członek Klubu Złotego Wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 bm. o godz. 11 na cmentarzu Miłostowo w Poznaniu.

Pozostający w głębokim smutku
rodzina i przyjaciele

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Matejki 68 m. 7. 456-U3

Ł Dnia 31 stycznia 1978 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramen-tami św., przeżywszy lat 78 nasza ukochana ma-ma, siostra, teściowa, babcia i prababcia, sp.

STANISŁAWA DZIEBOWSKA
z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7 lutego br. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

459-U3

Ł Dnia 31 stycznia 1978 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 80 nasza ukochana mama, tes-ciowa, babunia i prababunia, sp.

MARTA NOWAK
z domu Anioła

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Kolejowa 17 m. 5. 448-U3

LUTY	Błażeja Hipolita
3	
Piątek	Stońce: 7.33-16.41

TEATRY

POZNAŃ
OPERA — g. 19 „Opowieści Hoffmanna” (przedst. zamkn.).
MUZYCZNY — g. 19 „Wesoła wdówka”.
POLSKI — g. 17, 20 „Staroświecka komedia”.
NOWY — g. 19 „Czerwony kogut leci wprost do nieba” (SCENA NOWA) — g. 22 „Milczenie”.
LALKI I AKTORA — g. 10 przedst. zamkn.

GNIEZNO
TEATR IM. A. FREDRY — „Figle koziołka z Lednicy”.

KLECZEWO
LALKI I AKTORA — (z Poznania) — g. 16 „Tygrysek”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Salvo d'Acquisto”.
CZARNKÓW: „Milioner” i „Kochanek Garbusek”.
GNIEZNO Lech: „Zabity na śmierć”; Polonia: „Cenny depozyt”.
GOSTYŃ: „Śmierć prezydenta” cz. I i II.
GÓRA: „Sprawa Gorgonowej” cz. I i II, „Ulzana — wódz Apaczów”.
GRODZISK: „Gorące polowanie”.
JAROCIN: „Superekspress w niebezpieczeństwie”.
KALISZ Kosmos: „Portret w błękitach”; „Akcja Salamandra”; Oaza: „Granica”; Stylowe: „Brawurowe porwanie”; „Człowiek z cudzym mózgiem”; Syrena: „Mści cię”, „Zorro”.
KEPNO: „Skarłatny pirat”.
KONIN Centrum: „W pustyni i w puszczy” cz. I i II; Górnik: „Nieme kino”; „Jeźdźcy”.
KOŚCIAN: „Omen”.
KROTOSZYN: „Maratończyk”.
KRZYWOPOLSK: „Pojedynki potworów”.
KÓRNIK: „Szczególny dzień”.
LESZNO: „Godzilla kontra Gigan”; „Lokator”; „Wyspa złoczyńców”; „Pociąg w śniegu”.
NOWY TOMYŚL: „Intryga rodzinna”.
OBORNIKI: „Szał”; „Dzień del fina”.

OSTRÓW Roma: „Podróż Sind bada do złotej krainy”; „Asy przestworzy”; „Węzior za 300 mi honów”; Stońce: „Śmierć z komputera”; „Tomek Sawyer”.
OSTRZESZÓW: „Śmierć prezydenta” cz. I i II.
PILA Iskra: „Transamerican Express”; Sokół: „Kochaj albo rzuć”.
PLESZEW: „Każyda ma swoje piekło”; „Godzilla kontra Gigan”.
RAWICZ: „Zdjęcia próbne”; „Okragły tydzień”.
SŁUPCA: „Omen”.
SREM: „Słonko”; „Niewinne”; „Błękitny ptak”.
SRODA: „Barwy mojej miłości”.
SZAMOTULY: „Diabli mnie bio ra”.
SYCÓW: „Cenny depozyt”.
TRZCIANKA: „Omen”.
TUREK: „Maratończyk”; „Walka o Rzym” cz. I i II.
WAŁCZ: „Intryga rodzinna”.
WAGROWIEC: „Cenny depozyt”.
WRZESNIA: „Pocałunki z Hong kongu”.
WIERUSZÓW: „Znachor” i „Profesor Wilczur”.
WŁOSOWA: „Skarłatny pirat”.
ZŁOTOW: „Szarada”; „Tajemni czy upiór”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — „XXX lat PFP” — VIII Koncert Symfoniczny (abonamentowy) — Ork. Symf. PFP, Poznański Chór Chłopięcy, Jerzy Katelwicz (dyrygent), Czesław Onyszko (wieloletni solista — Węgry), Maria Olkisz (alt), Pola Lipińska (sop.), Paulina Rantisi (tenor), Włodzisław Zaleski (bas).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Cztery poru roku; 11.25 Niezapomniane strony — „Nad Niemnem” — fragm. pow.; 11.35 Cztery poru roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.00 13 Stara i nowa muzyka; 13.25 Od wolnego do czardasa; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korrespondencja z zagranicy; 16.00 Tu Jedyński; 17.30 Radiokurier — aud. informac. S. M.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Kącik, życzeń; 19.15 Z nagrań Warszawskiej Ork. PR i TV; 19.40 Spiewający aktorzy; 20.05 Melodie lat 70-tych; 20.30 Melodie do których chętnie wracamy; 21.18 Muzyka K. Szymańskiego; 22.23 Gdańsk na muzycznej antenie; 23.15 W kręgu melodii operetkowych.

Wiadomości: 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 13, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliznienia; 9.30 My 78 — aud. S. M.; 9.40 Dla przedświata — „Zapusty”; 10 Czytamy klasyków — „Kroniki polskie Wincenciego Kadłubka”; 10.30 Gra zespół J. Muniaka; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Utwory liryczne Giegi gra W. Gieseking; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Zapach świeżej sośni”; 12.45 Tańce dawnej Warszawy; 13 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 M. Smisak — Serepada; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Od zespołu pśni i tańca do ork. symf.; 14.10 Wieści, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Mo-

Poznańskie

Pamięć o chlubnych kartach historii

Istotne miejsce w działalności szkół i placówek oświatowo-wychowawczych województwa poznańskiego zajmuje patriotyczne i internacjonalistyczne wychowanie młodego pokolenia oraz przekazywanie jego najchlubniejszych, najbardziej postępowych kart i wydarzeń naszej historii. Temu celowi służy m. in. izby pamięci narodowej.
77 takich izb istnieje obecnie w Poznaniu, z czego zdecydowana większość (65) w szkołach podstawowych i średnich, a pozostałe — w zakładach pracy, placówkach kulturalnych i pomieszczeniach organizacji młodzieżowych; izby pamięci w Miłosławiu i Obrzyku mają charakter muzeów regionalnych. Ponadto czynne są 3 izby tradycji, nad którymi patronat sprawuje wojsko, a w 38 szkolnych gabinetach (głównie historii i wychowania obywatelskiego) znajdują się ekspozycje, które po powiększeniu zbiorów i użyciu odpowiednich pomieszczeń przekształcone zostaną w izby.
Jedne izby mają lepsze warunki lokalowe, w innych dają się we znaki ciasnota, jedne są dobrze wyposażone, inne — mają z tym kłopoty. Wszędzie wszakże izby pamięci są na honorowym miejscu. Obrazują martyrologię narodu polskiego, gromadzą pamiątki, stanowiąc nieraz świetność rodzinna, przekazane przez rodziców, uczniów i osoby postonne.
Tematyka ekspozycji dotyczy najczęściej walki narodowowyzwoleńczej w okresie zabórów i Powstania Wielkopolskiego, lat wojny i okupacji, powstania władzy ludowej, jej utrwalenia i przemian społeczno-gospodarczych, Wojska Polskiego oraz historii szkoły czy jej patrona. Najczęściej spotykanymi w szkołach są izby monograficzne, poświęcone jednemu problemowi czy postaci, a także wielotematyczne, ze zdecydowaną jednak przewagą eksponatów z okresu II wojny.

Pod koniec ubiegłego roku przeprowadzono wizytację 34 izb w Poznaniu, dla oceny warunków i sposobu wykorzystania w procesie dydaktyczno-wychowawczym. Zebrano szereg istotnych spostrzeżeń i wniosków.

Gospodarność kobiet z Chocicz

Wspólnymi inicjatywami zmieniają wieś

108 pań — gospodyń domowych, pracownic PGR-ów, a także i innych zakładów spotyka się regularnie na zebraniach Koła Gospodyń Wiejskich. Od 10 lat przychodzą tu, aby usłyszeć, jak nowocześnie, estetycznie i racjonalnie prowadzić dom, dawać sobie radę z ogródkiem, hodowlą. Uczą się też, jak można bez większych nakładów nadać za modą — po prostu szyja, szycielka robią na drutach... A dla rozrywki — śpiewają w zespole, grają w ludowej kapeli.
Niezależnie od tych pokazów, spotkań i pogadanek — gospodynie z Chociczy (gmina Nowe Miasto — województwo poznańskie) mają ambicje szerszego oddziaływania na swoje środowisko. Tak więc, aby ich wieś mogła wyglądać ładnie — organizują czynniki społeczne; na przykład zakładają chodniki, zrobili mostek przez rów obok sklepu. Uczestniczą nadto w pracach ogólnowojewódzkich, Pol-

Okazało się, iż izby pamięci są systematycznie wykorzystywane w pracy z dziećmi i młodzieżą na lekcjach historii, wychowania obywatelskiego, propedeutyki nauki o społeczeństwie, przysposobienia obronnego, geografii. Dużą pomoc w organizowaniu zbiorów okazuje młodzież zorganizowana w kołach historycznych, szczeplach harcerskich, samorządach szkolnych i kołach miłośników regionu.

Nawiązała ona również kontakty z kadra oficerską i byłymi żołnierzami WP, więźniami obozów koncentracyjnych, kombatanami i ludźmi, którzy tworzyli zryby władzy ludowej. Zbiory izb wzbogacane są więc nagraniami ich relacji, wspomnieniami, opowiadaniem uczestników walk i więźniów obozów. Istotny jest ponadto współudział w organizowaniu izb kół ZBoWiD i zakładów opiekuńczych szkół.

W izbach pamięci odbywają się szczególnie ważne narady klasowe, imprezy organizacji młodzieżowych (np. przyrzeczenia harcerskie, obietnice zachowawcze popularnonaukowe) oraz zajęcia poleceń (m. in. spotkanie z weteranami walk o polskość, wieczornice). Przede wszystkim jednak w izbach tych przez cały rok szkolny urządzane są lekcje o tematyce związanej z ekspozycją izb. Służą one ilustracji i wyjaśnieniu omawianych problemów. Ponadto organizuje się okresowe wystawy, nawiązujące do obchodów różnych rocznic i historycznych wydarzeń.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje uroczona działalność izb pamięci w Zbiorczej Szkole Gminnej w Mosinie, która dla odwiedzających jest żywą lekcją historii. Liczne wartościowe inicjatywy podejmują też opiekunowie izb i młodzież w zbiorczych szkołach gminnych — im. W. Bogusławskiego w Suchym Lesie oraz im. Ludowego Wojska Polskiego w Obornikach, a także w Zespole Szkół im. M. Skłodowskiej-Curie oraz Szkole Podstawowej nr 84 im. T. Kościuszki w Poznaniu.

Wkrótce utworzonych ma być w Poznaniu 10 kolejnych izb pamięci, których organizowanie już trwa.

PIOTR BOROWICZ

Karoserie jak nowe zamiast na złom

Mniej uszkodzone w kolizjach drogowych nadwozia samochodów najczęściej udaje się wyremontować, te zaś, które bardziej ucierpiały — z reguły trafiały do złomu. Dotychczas, bo wkrótce będzie można „ratować” takie zdemastowane nadwozia. Szanse stworzyć mają nowoczesne urządzenia szwedzkiej firmy „Samet”, których próby eksploatacyjne podjęto w gnieźnieńskiej placówce Wojewódzkiej Spółdzielni Motoryzacyjnej z Poznania.
Jest to tzw. rama do szybkiego i skutecznego prostowania nadwozi samochodowych. Pierwsze jej próby wypadają udanie (bop)

Pilskie

Patronacka produkcja mebli dla m/s „Walka Młodych”

Dla uczczenia 35 rocznicy powstania Związku Walki Młodych, a także 30 rocznicy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, młodzież zrzeszona w ZSMP z Fabryki Sprzętu Okrętowego „Meblomor” w Czarnkowie (województwo pilskie) podjęła patronat nad produkcją mebli na statek m/s „Walka Młodych”. Jest to masowiec o nośności 33 000 BRT, budowany przez polską młodzież.
Podjęta inicjatywa organizacji młodzieżowej „Meblomor” ma na celu przyspieszenie

Kaliskie

Stare wiatraki pozostaną

W sporządzonym niedawno rejestrze wszystkich zabytków architektury i sztuki w Kaliskiem, znajduje się tam kilkadziesiąt starych wiatraków, których budowlane metryki sięgają ponad 100 i więcej lat. Do tego wykazu przybywa nowy zapis, odkrytych niedawno obiektów drewnianych, charakterystycznych dla staropolskiej wsi.

Ogłoszone niedawno konkursy malarskie pod hasłem „Uchronić od zapomnienia” umożliwiły wykrycie starych, zapomnianych dotychczas wiatraków. W zebraniu materiałów o ich lokalizacji i obecnym stanie pomogła również młodzież szkolna i harcerze. Jak się okazuje, większość z tych obiektów — atrybutów dawnego przemysłu, a właściwie rzemiosła młynarskiego — znajduje się w stanie zaniedbania i ruin.

Tylko nieliczne wiatraki w województwie kaliskim zostały odrestaurowane, reszta natomiast wymaga natychmiastowych zabiegów konserwatorskich lub przynajmniej doraźnych, które przedłużą oczekiwanie nadwrotnych budowli na solidną „kurację”.
Dobrym przykładem dla innych może być Stanisław Banachowski, który własnym pomysłem i nakładem kosztów przywrócił do dawnej świetności stary, niszczący wiatrak w Krzywosadach.

W najbliższych planach Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kaliszu jest odrestaurowanie do roku 1990 większości wiatraków, znajdujących się w tym regionie. W ich wnętrzach urządzone zostaną stylowe restauracje i punkty gastronomiczno-turystyczne oraz regionalne izby pamięci i harcówki. Niektóre z nich, jak np. wiatrak żerkowski (za zdjęciem), staną się zaczątkiem skansenów, w których — według zamierzeń Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków — mają być zgromadzone najciekawsze okazy starego budownictwa, charakterystyczne dla pogranicza Wielkopolski i Śląska. (par)

Fot. — Z. Kroczyński

Konińskie

„Korund” pomoże zbudować basen

W czasie spotkań przedwyborczych, jednym z częściej zgłaszanych postulatów mieszkańców Koła (województwo konińskie) było urządzenie w tym mieście basenu kąpielowego. Istniejący od 10 lat nie posiada bowiem podstawowych urządzeń, w związku z czym jest przeważnie zamknięty.
Przed kilkoma dniami Powiatowy kolski Zakład Materialów i Wyróbów Sztucznych „Korund” zobowiązał się wobec Urzędu Miejskiego zagospodarować otoczenie basenu i przystosować go do potrzeb mieszkańców, jeszcze przed tegorocznym sezonem kąpielowym. Powstaną szatnie i trybki, wybuduje się brodzik dla dzieci, ułoży instalację prowadzącą brudną wodę z wybudowania do jej oczyszczania i chlorowania. Nie zapomniano też o małej gastronomii. Koszt wszystkich prac wyniesie około miliona złotych, przy czym znaczną część pracownicy „Korundu” wykonają w czynie społecznym. (woj)

ODPOWIADAMY

M. J. Gniezno. — Podajemy adres: Ambasada Finlandii, 00-791 Warszawa, ul. Chocimska 6. Biuro Tłumaczeń Różnych Języków w Poznaniu mieści się przy ul. Nowowiejskiego 9. (245)
Barbara P. Miłosław. — Ambasada Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Republice Federalnej Niemiec ma swą siedzibę w Bonn. (111)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — R-TVSS. Język polski (sem. 2) Romantyzm w Europie (powt.); 7 — R-TVSS. Matematyka (sem. 2) „Kąty” (powt.); 9 — Teleferie — „Sprawdź się” oraz film „Fale Morza Czarnego” odc. 7 (kol.); 11.20 — „Ostatni dzień zimy” film fab. prod. radz. (kol.); 12.45 — TTR — Biologia „Uprawa roślin” (sem. 4) „Znaczenie gospodarcze roślin mitylowych drobnonasiennych, wy magania glebowe, klimatyczne, stanowiące pod uprawę” (powt.); 13.25 — TTR — Hodowla zwierząt (sem. 4) Srodowisko a zdrowotność i produktywność zwierząt (powt.); 15 — Melodie „Malowa ny dzban”. W programie przebiego zespołu wokalo-instrumentalnego z NRD (kol.); 15.30 — NURT — „Współzależność pomiędzy uczeniem się a rozwojem zdolności”. Wykład dr. Zygmunta Krączyńskiego; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw” — 16.30 — Dla dzieci: 6 Festiwal Widowisk Lalkowych „Baranki i ospały diabeł”; 17.20 — „Opowieść o przyjaźni” — odc. 4

22.50 Fr. Schubert: Serenada z cyklu: „Lubieżny śpiew”.
Wiadomości: 12.15, 16, 22.55.

GŁOS WIELKOPOLSKI, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Stowianiska 38, tel. 28-25.
PILA: Władysław Wrzak, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

skwa; 14.45 Utwory Haendla; 15.30 Radioferie; 16.10 Kącik, życzeń miłośników muz. poważnej; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17 — „Północniowe rytmy”; 17.20 Opow. „K. Truchanowskiego pt. „Toccata” fuga d-moll; 17.40 Rep. literacki pt. „Dziś mi się we śnie zdało”; 18 N. organach katedry w Ollwie gra Kjell Johnsen (Norwegia); 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Ludzie wśród których żyjemy; 19.05 Poezja i muzyka — Wiersze St. Ciesielczuka; 19.30 Wszystkie utwory na kwartet smyczkowy Ichenberg, Berge i Weberna; 19.55 „Areopag” — dyskusja szefów czasopiśm społeczno-kulturalnych; 20.15 L. Mendelssohn-Bartholdy: I koncert fortepianowy g-moll. op. 25; 20.40 Muz. norweska; 21.40 Chansons (Pieśni) Josquina des Pres — śpiewa zespół „Musica Reservata” z Londynu; 22 Teatr PR — Teatr Sensacji „Sprawa Marii Ciunkiewiczowej”; 22.50 Muzyka; 23 „Granice jazzu”; 23.35 Co słychać w świecie.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30.
PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 — „Mści cię w miasteczku” — odc. pow.; 9.10 Główna z Rio; 9.30 Nasz rok 78-my; 9.45 Utwory organowe L. Marchanda gra Maria Claire-Alain; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Zycie ro-

dzinne; 11.30 W tonacji trójki; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Żywy młodzieńcy niepożyciowego” — odc. pow. Fr. de Quevedo; 14 Concerti per altri stromenti...; 15.05 Muz. pocztówka z Mińska; 15.25 Saksofon, smyczki i przeboje; 15.40 Rozsyfrowany piosenki; 16 Podhalańskie pogawarki; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 78-my; 17.05 Muz. poczt. UKF; 17.40 Studio nagrań; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 „Kapitan Francasse” — pow.; 19.35 „Purytanie” — opera tygodnia; 19.50 „Mści cię w miasteczku” — odc. pow.; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.30 Sztuka — magazyn; 21 Muzyka między wierszami „Berlicz — drugi epizod z życia artysty”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — J. J. Cale; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskusja; 23 Miniatury poetyckie; 23.05 Między snem a dniem.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.45 Muzyczny tydzień Poznania; 8 Ork. Chico Arneza; 8.10 R-TV Średnia Szkoła dla Pracujących. Metodologia. Sem. II „Rola doświadczeń życiowych w nauce”; 8.25 Antologia sonaty fortep.; 9 Mel. dużego ekranu; 9.20 Muzyczne podróże po kraju; 9.40 Dla przedświata „Zapusty” — aud. słowno-muzyczna; 10 Gra kwartet Juliusa-

da; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (wych. muz.) Wielka plątka Broadway; 11.30 G. Rossini; Sceny z opery „Semiramide”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Główna płyt; 13 J. rosyjski; 13.15 Rosyjskie tańce ludowe; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach „Rola ruchu komunistycznego we współczesnym świecie”; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14 Naukowcy rolnikom; 14.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Portret pisarza — B. Czesko; 15.40 Przegląd człowieka myślicy — pow.; 16.05 J. łaciński; 16.25 Szkoła Mistrzów — „Właściwy człowiek na właściwym stanowisku”; 16.40 Aud. sport; 16.50 Radioexpress; 17 Muzyka dawna; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Pr. stereof. „Główna płyt”; 17.55 Pozn. konc. życzeń; 18.25 Kalendarz nauki; 19 O zdrowie człowieka — „Kiedy jest potrzebna sztuczna nerka”; 19.15 J. angielski; 19.30 Oddzwonienie konc. Laureatów IV Międzynar. Konkursu Dyrygenckiego Herberta von Karajana (stereo ogólnop.); 21.22 Jubileusz w nanomiarze gwiazd — rep. z obchodów 55-lecia pracy artystycznej i pedagogicznej prof. Olgi Olginy; 22.15 Ekonomia na co dzień; 22.30 S. Rachmaninow: Poliszynel film-moll op. 3 nr 4; 22.35 R-TV Średnia Szkoła dla Pracujących. Historia. Sem. IV-III Powstanie Śląskie;

pt. „Fiodor Iwanienko” — fab. prod. TV ZSRR; 18.35 — Magazyn motoryzacyjny (kol.); 19 Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siodemka — program o młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Nor dziecka” — film fab. prod. TP; 21.40 — Studio „Spółczesny” — Mistrzostwa Europy w jeździe figurkowej na lodzie — aud. ce (kol.); 23 — Dziennik (kol.).
PROGRAM 2: 15.40 — Turystyka i wypoczynek (kol.); 16.10 — „Jemniemy świat przyrody” — aud. i plazy w filmach Włodzisława Puchalskiego (kol.); 17.10 — Prof. dr. Gracjana Bojar-Fijałkowska — „Program publicystyki kulturalnej”; 17.35 — „Gdzie diabeł może”, czyli „Czerwone bucliki” — widowisko muzyczne Edwarda Pałlasa, oparte na motywach dawnych (kol.); 19 — Dobranoc najmłodszych (kol.); 19.10 — „Skop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja (kol.); 21 — Język rosyjski — kurs podstawowy, powt. lekcji (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Opowieści starszego Noc karnawałowa — program remiego Przybory — nowy gram; 21.50 — Teatr sensacji „Kłopoty to moja specjalność” (kol.); 22 Fes’iwal PF i WT — tyn 78; 22.50 — Drogowskazy Luandy (rep. kol.).